

# KURJER WARSZAWSKI

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rekopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego”, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 5, kwartalnie rs. 3, miesięcznie kop. 50, a za dostarczenie do domów odpłaca się kop. 1.  
Numer pojedynczy w kanciarze redakcji kop. 5.  
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: śś. Atanazego B. i Zygmunta.  
Jutro: Znaleź. św. Krzyża i Aleksandra.  
Środa: śś. Florjana M. i Moniki.  
Czwartek: ś. Piusa V Papieża.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 30  
Zachód „ 7 „ 24  
Długość dnia godzin 15 minut 2  
Przybyło „ 7 „ 17

Piątek: ś. Jana w Oleju Apostoła.  
Sobota: ś. Domicelli Panny.  
Niedziela: śś. STANISŁAWA BISKUPA M. —  
N. Marji Łaskawej i Opieki św. Józefa.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— W dniu wczorajszym kościół św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, zapelnionym był pobożnymi tak zrana jak i po południu.

W świątyni tej bowiem kończył się tygodniowy obchód dorocznej pamiątki Pięciu Ran Zbawiciela.

Słowo Boże głosili: Zrana JX. Zygmunt Chelmiński, rektor tegoż kościoła, a po południu JX. Julian Zdzitowiecki, wikariusz kościoła św. Krzyża.

Celebranszem był JX. Ludwik Lebedziński.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, gdzie obchodzono z odpustem zupełnym doroczną pamiątkę św. Witalisa, Wotywę przed ołtarzem mieszczącym relikwie uroczystego świętego męczennika, oddrawił JX. kanonik Mazanowicz, kapelan wojskowy, który też następnie w czasie Sumy, celebrowanej przez JX. Busiakiewicza, głosił słowo Boże — a licznie zebrany chór pod kierunkiem p. Rosłoińskiego odśpiewał mszę kompozytą Vogta; a Ofertorium solo sopran, modlitwę Gounoda.

W dniu wczorajszym też odbyły się uroczyste nabożeństwa z odpustem i w kościołach:

Św. Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru, oraz Narodzenia Najświętszej Panny na Lesznie.

W pierwszym obchodzono doroczną uroczystość św. Wincentego Ferrerjusza, a w drugim pamiątkę „Poświęcenia kościoła.”

W kościele Opieki Św. Józefa (Panien Wizytek) odbyło się w dniu wczorajszym, z powodu pierwszej niedzieli rozpoczętego miesiąca, dopołudniowe uroczyste nabożeństwo ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa.

— W kościele archikatedralnym celebranszem dnia wczorajszego był JX. kanonik Budziszewski, słowo zaś Boże głosił JX. Andrzej Retke, a Wotywę literacką odprawił JX. Kucharski.

— Po skończonych zwykłych wczorajszych nieszporach, w godzinach popołudniowych, odbyły się uroczyste, wśród licznych pobożnych, nabożeństwa Majowe ku czci Niepokalanie Poczętej Najświętszej Maryi Panny.

— W kościele św. Andrzeja (Panien Kanoniczek) przy placu Teatralnym nabożeństwo Majowe odbywać się będzie przez cały miesiąc codziennie o godzinie 4-tej po południu.

W dniu jutrzejszym przypada doroczna pamiątkę Znalezienia św. Krzyża, która z odpustem zupełnym obchodzona będzie w trzech świątyniach, a mianowicie w kościołach: św. Krzyża, św. Ducha i św. Józefa.

W pierwszym z wymienionych tu kościołów pamiątkę rzezoną obchodzoną będzie jutro, a w dwóch następnych dopiero w przyszłą niedzielę, t. j. dnia 8 b. m.

W dniu jutrzejszym odbędzie się czwarta już Nowenna do św. Antoniego Padewskiego, w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej.

Słowo Boże wygłosi Jks. Józef Dębnicki, wikariusz kościoła św. Krzyża.

## Z ostatniej poczty.

Petersburg, 30-go kwietnia. — Kaplica na miejscu katastrofy została już wzniesiona i otwarta. Czasowy budynek zdjęto już i rozebrano.

Petersburg, 30-go kwietnia. — W dniu 27 kwietnia Najjaśniejszy Pan z Małżonką przyjmować raczyli w Gatchynie oficerów pułku kawalergardów. W dniu 28 kwietnia Najjaśniejszy Pan przyjmował dowódców, feldfeblów i wachmistrzów wszystkich pułków, których jest szefem. W dniu 29 mieli szczęście przedstawić się Najjaśniejszemu Pann dowódca 18-go pułku dragonów i deputacja handlarzy z targu Nikolajskiego.

Paryż, 30-go kwietnia. — Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz starszy ma tu pozostać do maja.

Petersburg, 30-go kwietnia. — Nowosti stwierdzają wiadomość, iż hr. Ignatiew opuszcza niedawno objętą przez siebie tękę ministra dóbr państwowych i otrzymuje inne przeznaczenie. Na jego miejsce ma być podobno mianowany obecny dyrektor departa-

mentu opłat niestających ministerstwa skarbu radca tajny Kaczolow.

Petersburg, 30-go kwietnia. — Praw. wiest. ogłasza nominację prokuratora izby sądowej petersburskiej, rz. r. st. von Plewe, na dyrektora policji państwowej.

Petersburg 30-go kwietnia. — Helsing. Dagbl. podaje w formie pogłoski wiadomość, że generał-adjutant hr. Adlerberg, teraźniejszy generał-gubernator Finlandji, opuszcza to stanowisko i że na jego miejsce wstępuje generał-adjutant hrabia Heyden.

Petersburg 29-go kwietnia. — Utrzymują tu, że wiadomość zagranicznych gazet jakoby baron Küster dotychczasowy intendent teatrów i dyrektor kantoru dworskiego miał pozostać na swoim stanowisku jest błędna.

Petersburg, 30-go kwietnia. — Powrócił już tutaj z zagranicy hr. P. Szuwałow.

Petersburg 30-go kwietnia. — Gazety powtarzają i stwierdzają wiadomość o wprowadzeniu w armji mundurów, nzywanych obecnie przez strzelców familji Cesarskiej. Umundurowanie to składa się z „kazakina” zapinanego na haftki, szerokich szarawarów, wysokich butów i czapki z futrzaną obwódką. Policja otrzymać ma również taki sam mundur.

Petersburg, 30-go kwietnia. — Porjadok zapewnia, iż w zarządzie kontroli państwowej nastąpić mają liczne zmiany zarówno co do organizacji, jak i co do personelu.

Petersburg, 30-go kwietnia. — Czynione są starania w celu zwiększenia środków podmiejskiej policji w okolicach Petersburga.

Petersburg, 30-go kwietnia. — W dniu wczorajszym ogłoszono tu, iż *Molwa* i *Wieczerna gazeta* przestały wychodzić. Prenumeratorowie do terminu, na jaki zaambonowali te gazety, otrzymywać będą zamiast nich *Nowosti*.

Petersburg, 30-go kwietnia. — *Golos* donosi, iż ministerjum spraw wewnętrznych wystąpiło z przedstawieniem o wyasygnowanie na środki walki z błonią 150,000 rs. w roku bieżącym.

Petersburg, 30-go kwietnia. — *Nowosti* podają pogłoskę, iż obecnie jest prowadzono śledztwo w sprawie starszego technika miejskiego, generała Mrowińskiego, oskarżonego o przekroczenia w służbie.

Petersburg, 30-go kwietnia. — *Nowosti* donoszą, iż wkrótce sądzoną będzie sprawa 16-tu osób, oskarżonych o przestępstwa polityczne.

Petersburg, 28-go kwietnia. — Według zapewnień gazet, w Petersburgu odkryte zostały trzy tajemne drukarnie rewolucyjne, a między innymi drukarnia *Narodnoj woli*.

Petersburg 30-go kwietnia. — Z Bukaresztu donoszą, że wydaleni z kraju moldawscy nihilisci a w ich liczbie dr Russel z rodziną i pięciu jego współpracowników, udali się do Turcji.

Rzym 29-go kwietnia. — Do *Pressy* donoszą, że układy pomiędzy Rosją a Kurją rzymską w przedmiocie uregulowania położenia kościoła katolickiego w Rosji znajdują się na bardzo dobrej drodze. Jako objaw tego przyjąć można wyborne przyjęcie, jakiego u Jego Świątobliwości Leona XIII doznał nadzwyczajny poseł Oubril. Obiad, jaki dla tegoż posła wyprawił kardynał sekretarz stanu Jacobini, również uważany jest tutaj za oznakę pomyślnego przebiegu rokowań.

Wiedeń 29-go kwietnia. — W tych dniach policja tutejsza zaarrestowała niejakiego Franciszka Staara, na skutek rek wizycji sądu ziemskiego w Salzburgu. U Staara miały się znajdować pociski eksplodujące, rewizja przecież nic podobnego nie wykryła. Natomiast znaleziono znaczną ilość pism treści socjalno-rewolucyjnej oraz klucz do sekretnej zisma jakim w swoich korespondencjach posługują się przywódcy partji. Staar jest młodym człowiekiem mającym lat 22.

Wiedeń 30-go kwietnia. — Do *Pressy* donoszą, że w Bulgarii propaganda socjalistyczna przybiera dość znaczne rozmiary. W Sofji odkryto stowarzyszenie nihilistyczne. Wychodząca w Ruszczuku gazeta *Robotnik* twierdzi także, że propaganda socjalistyczna się tam znacznie szerzy.

## Wystawa w pałacu Brühlowskim.

III.

Meble i wogóle wyroby stolarskie są reprezentowane na wystawie wcale obficie i korzystnie.

W dziale tym zwracają przedewszystkiem uwagę dwie liczne i dobrze kolekeje mebli giętych, wystawione w sali C. przez fabrykę „Wojciechów” i w sali O. przez fabrykę pp. Brauna i Fischlera.

Obydwie te fabryki istniejące od niedawna, bo „Wojciechów” od r. 1873, a fabryka pp. Brauna i Fischlera od r. 1875, usiłują z powodzeniem wyprzeć z handlu zagraniczne meble, które do niedawna jeszcze setkami tysięcy sztuk były do nas sprowadzane.

Zaznaczyć trzeba, że zakres działalności obu dwu fabryk jest zupełnie różny: fabryka „Wojciechów” wyrabia swe meble z drzewa bukowego krajowego, posiada własną giętarnię i obszerne warsztaty w osadzie Wojciechowie, w pow. krasnostawskim, słowem wykonywa gięcię drzewa i wszelkie roboty przygotowawcze około materiału surowego sama i w kraju, — podczas kiedy fabryka pp. Brauna i Fischlera sprowadza materiał surowy, a mianowicie drzewo bukowe już gięte z Galicji i na miejscu tylko wykonywa dalsze roboty.

Rzecz prosta, stosunek taki zmienia zupełnie stanowisko fabryki, z których pierwszą tylko nazwać można całkowicie krajową i samodzielną.

Nadto fabryka wojciechowska wyrabia tylko meble bardziej do codziennego służące użytku, skromniejsze choć nader gustowne, podczas gdy wyroby pp. Brauna i Fischlera są bardziej luksusowe i przy najmniej częściowo... sprowadzane z zagranicy.

Fabryka „Wojciechów” składa się właściwie z dwóch zakładów, a mianowicie osady fabrycznej w Wojciechowie, gdzie dopelnianem jest gięcię drzewa i przygotowawcze roboty przy pomocy maszyny parowej o sile 40 koni, 57 specjalnych machin różnego rodzaju, 9,850 formłanych i kutych i 130 warsztatów, gdzie pracuje 293 robotników, oraz filji mieszczącej się na Pradze pod Warszawą, gdzie meble ostatecznie się wykończają i gdzie pracuje 300 ludzi; nadto na zasadzie specjalnego kontraktu z głównym więzieniem karnem, w więzieniu pracuje nad wyrobem mebli giętych dla fabryki 200 ludzi.

Ogólna produkcja fabryki wynosi do 260,000 rs.

Na wystawę fabryka zgromadziła liczną kolekeję krzesel, foteli, szesłagów, stołów i t. d. i t. d.; wszystko to gustowne, ozdobne, wykończone czysto i dokładnie.

O zaletach ich nie potrzeba mówić szeroko, dość przypomnieć, że wyroby te zostały zaszczycone medalami na wystawie w Moskwie i Wiedniu.

Na stole ulokowane zostały fotografie, przedstawiające widoki fabryki i wnętrza specjalnych jej warsztatów.

Obok zaraz stanął ozdobny garnitur paryski, (bez roboty tapicerskiej) sprowadzony na model dla fabryki wojciechowskiej; garnitur ten dość jest podobny do jednego z garniturów „krajowych” pp. Brauna i Fischlera...

Szkoda tylko, że administracja fabryki nie umieściła na okazach cen, a możemy zapewnić, że wiele osób dopytywało się o nie, zapewne w celu zakupienia gustownych okazów.

Nadmienić wreszcie winniśmy, że fabryka „Wojciechów” jeden z ozdobniejszych foteli wystawionych w swej sali ofiarowała do zbiorów muzeum przemysłowego.

Sala z wyrobami fabryki pp. Brauna i Fischlera, którzy, według katalogu *Ekonomisty*, zatrudniają w Warszawie do 300 robotników i produkują za 200,000 rubli, przedstawia się dość korzystnie.

Meble są ozdobne i zręczne, rzeźby estetyczne (zwraca tu uwagę fotel z czarnego drzewa, ozdobiony u góry koroną), inkrustacje w dobrym stylu, ceny przystępne, i gdyby tylko to wszystko było wyrobione całkowicie w kraju, nie pozostawiałoby nic więcej do życzenia.

Pp. Braun i Fischler przedstawili także kilka krzesel amerykańskich, dziurkowanych, które u nas są nowością.

Nadmienić należy, że zarówno fabryka wojciecho-

wska, jak i fabryka pp. Branna i Fischlera, większą część swej produkcji wysyła do Cesarstwa.  
Kończąc z meblami gietemi, których produkcja ze względu na zwiększający się ciągle popyt jest objawem nader pomysłowym w dziedzinie naszego przemysłu, zaznaczyć jeszcze winniśmy, że ta gałąź produkcji i dla tego też zasługuje na uwagę, iż daje zajęcie prawie wyłącznie kobietom, dla których wiele pól pracy jest zupełnie zamkniętych; o ile z danych w katalogu *Ekonomisty* zawartych sądzić można, przeszło połowę a nawet dwie trzecie ogólnej cyfry robotników w tych fabrykach stanowią kobiety.

Przechodzimy dalej do mebli zwykłych.  
Wystawili je p. Gaszczyński i oraz p. J. Tarnowski i Sp.

P. Gaszczyński zgromadził w swej salce pięć większych okazów i kilka krzeseł; znajdujemy tu: ozdobną biblioteczkę z godłem „Sapientia” i głową Minerwy na szczycie, rzeźbioną wcale estetycznie, stół dębowy rozsuwany bardzo praktycznego pomysłu, tualetę oraz małe lecz nader ozdobne biureczko damskie i stolik.

Wszystkie te meble przedstawiają się nader kozystnie i mają tę jedną tylko groźną wadę, że są — bardzo drogie.

Dla przykładu przytoczymy tu ceny: małego biureczka damskiego—200 rubli i jeszcze mniejszego stoliczka—100 rubli.

P. Tarnowski wystawił w salach A., L., M. i w sali bez litery kilka szaf, tualet, umywalni, biurek, stolików i łóżko, wszystko przeważnie z orzecha amerykańskiego.

Zwraca tu uwagę nowej formy tualeta w sali A., małe i ozdobne biureczko z czarnego drzewa w sali M. i w tejże salce stolik inkrustowany.

A *propos* tego ostatniego stolika zrobić musimy co do wykonanych na nim inkrustacji, podobnie jak i co do inkrustacji na meblach pp. Branna i Fischlera małą ekscepcję: według wszystkich danych, jakie posiadamy o stanie przemysłu krajowego, tudzież według opinii specjalistów, inkrustacje te bezwzględnie nie mogły być wykonane w kraju, — a w takim razie, czy wypada przedstawiać je za krajowy wyrób?

Ceny p. Tarnowskiego są znacznie niższe, aniżeli ceny p. Gaszczyńskiego.

W sali L. wielki bilard wystawiła fabryka pana Trotschla; wyrób to dokładny i ze wszech miar godny uwagi.

Dalej do robót stolarskich zaliczyć jeszcze należy wcale gustowne witryny, wykonane przez p. Deduchowskiego dla firmy „K. Schneidra” i p. Felicjana Jankowskiego, oraz przez p. Deklera dla p. Benjamina i dla firmy „Lotte i Rosengarten”; zasługuje też na uwagę witryna fabryki pp. Megersohnów i Margulesa, wykonana w fabryce p. Otwinowskiego.

Nadto kilka luster, którym nie można odmówić... szablonowości rysunku, wystawili pp. Giese, Lesser, Silberberg, oraz Moszkowski i Grünberg.

Wiadomo, że lustra te tylko po części są krajowym wyrobem — i dla tego obszerniej zajmować się nimi nie będziemy.

Dalej należy się słów kilka fortepianom.

P. Kerntopf i sp. wystawił pianino i fortepian, firma zaś „Krall i Seidler” tylko fortepian; nazwiska fabryk dają dostateczną gwarancję, iż narzędzia te odznaczają się muszą odpowiedniami zaletami.

Tu zwrócić musimy uwagę, iż fabryka p. Kerntopfa dopiero po czterdziestoletniej pracy stanęła do konkursu.

Występ ten jej pierwszy można nazwać zupełnie pomysłowym.

Systemat angielski zastosowany przez pana K. — umiejętnie — zyskał uznanie specjalistów.

Wreszcie zwrócić należy uwagę na lodownie i konserwatory do lodów, które wystawiła w sali A. fabryka p. Kuchty, a które jakiś niefortunny sprawozdawca zdołał już ogłosić za — „ciężkie umywalnic...”

Jak nas zapewniano, wyroby p. Kuchty są wcale praktyczne; rzecz prosta, sędzić nam o tem z pozoru niepodobna.

Lodownie pokojowe wyrabia podobnie fabryka p. Mintra.

Na zakończenie wreszcie dzisiejszej naszej przechadzki po salach wystawy zatrzymamy się w sali P., gdzie zgromadził liczne swe okazy p. Gostyński, właściciel fabryki mebli żelaznych.

Meble żelazne są u nas nowością, rzecz to jednak praktyczna i za granicą szersze mająca zastosowanie; u nas także po cukierniach, restauracjach i w ogóle zakładach publicznych meble takie spotykać się dają często.

P. Gostyński, obok ozdobnych łóżek, stolików, szafy do złudzenia naśladowującej orzech, krzesłek zwykłych i składanych wystawił ozdobne kolebki, a w oddzielnej szafie kolekcję modeli wyrobów, które produkuje w fabryce.

Wszystkie te meble przedstawiają się wcale kozystnie.

Szkoda tylko, że niema na nich oznaczonych cen, nie pozwala to bowiem wyprowadzić o zastosowaniu owych mebli ostatecznych wniosków.

Fabryka p. Gostyńskiego wyrabia także ciekawą, a podobno nader praktyczną nowość „materace stalowe”; odznaczać się one mają zaletami, a przytem względna taniocia.

Wiele osób zamawia podobno takie materace, które za granicą są w powszechnym użyciu.

## Odczyty na dochód osad rolnych.

WOJCIECH hr. DZIEDUSZYCKI.

„O Sokratesie i Platonie”.

### III.

Ostatnie dwa wykłady Wojciecha hr. Dzieduszyckiego zamknęły w sobie dalszą charakterystykę filozofii i metody sokratesowej, opowiadanie o jego śmierci, a następnie streszczenie główniejszych dzieł Platona, czyli Arystoklesa, Arystonowego syna.

Prelegent w pięknym, podniosłym obrazie przedstawił nam ostatnie chwile Sokratesa, zasądownego na śmierć przez lud ateński, pod wpływem namiętności politycznych; filozof, jako ostatni toast życia, wychyla czarę cykuty, Merkuremu na ofiarę poświęca koguta za wyzwolenie z więzienia cielesnej lepianki i rozmawiając o nieśmiertelności duszy ze swymi uczniami i przyjaciółmi — umiera, a raczej przechodzi w krainę pozagrobową, wiecznej, niewzruszonej prawdy, gdzie duch jego przejrzał istotę wszechrzeczy, poznawanych dotąd tylko zdaleka, tylko w kształcie niepochwytnej cieni.

I dla tego śmierć nie jest dlań straszna, bo wierzy w inne jeszcze życie, lepsze, niż to zmysłowe, cielesne, którem tu na ziemi żyjemy, niepodobna, aby tu ze śmiercią wszystko się skończyło, więc śmierć karą być nie może, jako przejście do nowego życia.

Niewątpliwie Plato mistrzowi swemu wiele własnych, później o wiele szerszej i głębiej rozwiniętych myśli włożył w usta, ale Sokrates dał mu podwalinę całego systemu, dał impuls i kierunek jego filozoficznemu dociekaniom i teorjom.

Mistrz i uczeń zespolili się tak razem, że dzisiaj trudno rozdzielić sprawiedliwie duchową własność każdego tam, gdzie obaj jednocześnie stają przed nami; mimo to Platonowi pozostaje jeszcze ogromna zasługa w filozofii, że był niejako siewczem ideału w ludzkości, że po wszystkie późniejsze wieki rzucił nasiona wzniosłych myśli, które w rozmaitych przeobrażeniach dochowały się aż do naszych czasów i kielkować będą ciągle, póki pierś ludzka nie wystygnie i nie zżałowieje zupełnie, póki wiara w szlachetniejszy jakiś pierwiastek, dążenie do prawdy i piękna, i dobra nie będą stłumionymi grubym materializmem i żądzą użycia wszystkiego na ziemi co z ziemi tylko.

Był wszelako Plato utopistą, gdy się zapamiętał w dziedzinę polityczno-społeczną, gdy wierzył w jakąś dziwną, idealną „Rzeczpospolitą”, w którejby ludzie wszystkich potrzeb nadzwyczajnych, wszystkich żądz, chuci cielesnych i namiętności — pozbawieni, żyli tylko samą filozofją, i zdrowem, silnem, męskularem ciele, silnego wychowywali ducha.

Zdawało mu się, że to jest możebnem, że da się rozdać zakonu ustanowić, w którymby obyczaje i zwyczaje przypominały trochę... Adama i Ewę w raj.

Pomimo dziwaczności środków, cele były wysoce moralne i dobro ludzkości mające na względzie; toż późniejsi nawet uważano ateńskiego idealistę, za zwiastuna chrześcijaństwa, który dał podstawę do wyświecczenia zasad czystej moralności.

Nie obeszło się i o niego bez wielu błędów, zwłaszcza w rozwoju wyobrażeń politycznych, ale natomiast pozostawił po sobie tyle szczytnych, wiecznotrwałych zdobyczy genialnego umysłu, że one mu już nieśmiertelność zapewnić musiały.

Jemu to zawdzięczamy pierwsze próby rozumowego podziału filozofii, rozwiniętej i dokonanej później przez ucznia jego Arystotelesa, rozróżnienie syntetycznej i analitycznej metody badania, określenie podstaw myślenia, jako też pierwsze ściśle wyrozumowane dowodzenia o nieśmiertelności duszy.

Prelegent, mając tak piękny, szlachetny, podniosły materiał, jak dzieła Platona i wspomnienia o Sokratesie, wiele już zrobił, jeżeli go wiernie przedstawił, jeżeli nie spaczył i nie skrzywił pojęć, a starając się być o ile możności obiektywnym w słuchaczach swoich wzbudził dobre i trafne wyobrażenie o tych dwóch starożytnych mocarzach myśli ludzkiej.

Publiczność dziękowała szczerze i gorąco uczono-

mu prelegentowi za podjęty trud i naukę poważną w przystępnej i zajmującej iście podaną formie.  
W. Dzieduszycki wywiązał się tym razem z arcy trudnego zadania: „popularyzowania filozofii” nader umiejętnie i nader pożytecznie, a to uznania dla wielu starczyby już mogło za wielką i niełatwą do zdobycia pochwałę.

## Odczyty z przyrody

W resursie kupieckiej.

### II.

ODCZYT PROF. DZIEWULSKIEGO.

W sobotę profesor Dziewulski mówił o lodzie i lodnikach.

Wyraz: lód — rozumiemy wszyscy; mniej zrozumiałym jest wyraz: lodnik.

Wśród szwajcarskich Alp, na wysokościach gdzie panna wieczna zima, widać szczyty gór obłożone śniegiem, a doliny i parowy wypelnione lodem. Lód znajduje się tam na ogromnych przestrzeniach i na pierwszy rzut oka robi wrażenie zamarzonej rzeki, która ma swoje skrety, jest szersza w jednym, wąsza w innym miejscu, dzieli się na odnogi i t. d. Taką lodowatą rzeką między górami nazywa się: lodnikiem.

Ciekawą, a jakby dawniej powiedziano: cudowną stroną lodnika jest to, że lodnik nie tylko z ogólnej formy przypomina rzekę; ma on z nią bardzo ważną cechę wspólną mianowicie: ruch.

Lodnik jak rzeka sunie z miejsc wyższych na niższe, a ten ruch wynosi kilkanaście do kilkudziesięciu cali na dobę. Lodnik jak rzeka posiada pędzący ruch we środku i na wierzchu, powolniejszy na brzegach i w głębi. Nareszcie lodnik w tym biegu, a raczej pelzaniu swoim, rozszerza się w dolinach szerszych, zważa w węższych, nie przestając być ani na chwilę olbrzymią masą lodu.

Gdy dosięgnie okolic cieplejszych, lodnik poczyna topnieć i daje początek niezliczonym góskim strumieniom; pomimo to jednak lodniki trwają od wieków; jeżeli zaś nie giną, więc znaczy, że muszą się nieustannie tworzyć.

Zkąd powstają w górach lodniki?  
Z pary wodnej, która pod działaniem słonecznego ciepła wleją tworzy się nad powierzchnią oceanów. Para ta ulatuje w górę, powietrzne prądy unoszą ją na ład. Gdy zaś trafia na łańcuch wysokich gór, wówczas para, już to skutkiem rozrzedzenia się, już to zetknięcia z zimnemi szczytami, skrapla się, marznie — i osiada na górach i między nimi w postaci śniega.

Oba powyższe fakty prelegent uwiidocznili za pomocą doświadczeń. W cieplej sali, pełnej słuchaczy, na flasce wypełnionej mieszaniną oziębiającą utworzył się sron. Z drugiej zaś strony gaz wypływający z balonu, a więc gaz rozrzedzony, zniżał, czyli oziębiał stop merkurjuszu w termometrze.

Jeżeli jednak w górskich dolinach osiada tylko śnieg, to zkąd bierze się lód?

Skutkiem ciśnienia; w dolinach stopy śniegu tworzą masy bardzo ciężkie, skutkiem czego pod ogromnym naporem warstw wierzchnich śnieg, leżący pod spodem, zamienia się w lód.

Podobne zjawisko wywołano na odczycie, zebrałszy w forenkę trochę szronu, który następnie podciśnieniem młotka przekształcił się na lód.

Dlaczego poruszają się lodniki?

Pod wpływem siły ciężkości, na mocy której każde ciało leżące na powierzchni pochylej z miejsca wyższego zsuwa się niżej.

Ale dlaczego lodniki w ruchu swym nie kruszą się na pył, lecz w ogólnych zarysach tworzą masę zbitą?

Oto dla tego, że lód jest jakby plastyczny; bryłę lodu, w formie np. sześcienną, można ugnieść na bryłę — formy kulistej, a nowy ten twór nie przestanie być ani zimnym, ani twardym, ani przezroczystym.

Ta plastyczność lodu opiera się na ciekawej własności.

Prawie każde ciało pod wpływem oziębienia kurczy się; tylko woda (i para innych materiałów), pod wpływem oziębiania kurczy się do pewnego stopnia, a gdy stanie się już lodem — powiększa objętość.

Na odczycie napełniono wodą i szczerlinie zamknięto grubą wałec żelazny; gdy następnie pod wpływem mieszaniny oziębiającej woda zamarła, żelazny wałec pękł, ponieważ rozsadził go lód, nie mogący pościśnić się w pierwotnej przestrzeni.

Naodwrot: jeżeli usiłujemy za pomocą ciśnienia zmniejszyć objętość lodu, ten poczyna topnieć; lecz jeżeli ustanie nacisk, powstaje z lodu woda natychmiast marznie poraż drugi. Gdy beleczkę z lodu,

oparta na dwu podstawkach, przepaszemy drucikiem i na druciku zawiesimy duży ciężar, wówczas drucik, cisnąc na lód, chwilowo topi go i wrzyna się w niego, jak nic w mydło. Wnet jednak woda nad drutem marznie poraz drugi, a tym sposobem drucik może przejść przez całą masę lodu nie rozdzielając go jednakże na dwa kawałki. Doświadczenie wygląda tak, jak gdyby lód był przenikliwym.

Tem tajemniem pod wpływem ciśnienia i następnym marzeniem tłumaczy się: pozorna plastyczność lodu i niezmiennosc jego konsystencji podczas ruchu w korycie lodnika.

Dlaczego lód zajmuje więcej miejsca niż woda? Dlatego, że woda, marznąc, układa się w kryształy, mające formę gwiazdek. Gdybyśmy warstwę piasku, gęsto posypanego na stole, chcieli ułożyć w gwiazdki, przekonalibyśmy się, że te gwiazdki więcej zajmą miejsca, a cała warstwa rozszerzy się, choć ilość piasku pozostała ta sama.

Na zakończenie, prelegent pokazał, za pomocą latarni magicznej, obraz alpejskiego lodnika, dodając, że przed tysiącami lat lodniki na ziemi były liczniejsze i obszerniejsze niż dziś. Panowała wówczas na naszym globie t. z. „epoka lodowa.“ O tej epoce, we środę, mówić będzie inżynier Kontkiewicz, który umyślnie przyjeżdża do nas z odczytem z Petersburga.

Taka w ogólnych zarysach była treść odczytu, z którego pominieliśmy mnóstwo ciekawych szczegółów, niestannie objaśnianych doświadczeniami.

Profesora Dziewulskiego, jednego z najsympatyczniejszych i najzasłuższych prelegentów, przywitała i pożegnała rzeszami oklaskami publiczność, zapelniająca wszystkie miejsca.

## TEATR.

B. Widowiska w teatrach naszych rozpoczęły się wczoraj od południowego przedstawienia w teatrze wielkim, które, wbrew przewidywaniom, nieliczną ścigało publiczność.

Trzeba chyba przypuścić, że Warszawa po długotrwałym zagłodzeniu na nowo do jedzenia przyzwyczajając się musi, bo inaczej trudno wytłumaczyć sobie wczorajsze pustki, którym nawet różowy afisz i dwie na nim nowości zapobiedz nie mogły.

Odegrano naprzód humoreską jednoaktową p. t.: „Kraszewski w Warszawie“ przerobioną z ramotki Wilkońskiego przez p. Marjana Gawalewicza.

Wesoły ten drobiazg zrobiony jest zrecznie, ruch w nim dużo, figury z ram powieściowych dobrze na scenę przeniesione, dowcip Wilkońskiego trafnie w dialogu spożytkowany, a wszystkie te zalety utrzymują życie aż do wejścia na scenę mniemanego Kraszewskiego, poczem werwa nieco słabnie i rozwiązanie zbyt długo daje na siebie czekać.

Jednym z ważniejszych błędów w tej drugiej połowie sztuki jest zbyt długi list od Kraszewskiego, którego czytanie przewleka końcówkę sceny.

Kraszewski w Warszawie“ przeznaczony na mały teatr obsadzony był młodszymi siłami, które jednak przyzwyciężyły się ze swego zadania.

Sztuka grana była równo, gładko i z humorem; wszyscy ruszali się swobodnie i składnie, dzięki zrecznemu układowi scenicznemu; z pomiędzy grających odznaczyła się panna Rapacka, pp. Siemaszko, Waliszewski i Sikorski.

Operetka Offenbacha „Kubuś i Piotrusia“ należy zapewne do pierwszego, lepszego okresu twórczości niepospolitego humorysty, sporo w niej świeżych, ślicznych pomysłów melodyjnych, niezamąconych jeszcze cyniczną nutą zmysłowego motywu; nie chce nam się jednak wierzyć, aby instrumentacja wyszła z pod pióra Offenbacha—za wiele w niej trywjalnych komunalów, których nie napotyka się nigdy u twórcy „Orfeusza“.

Wśród kompletu śpiewających wyróżniła się pani Majeranowska, jako wytrawna artystka ze szkołą uwydatniającą się nawet w drobiazgach lekkiej operetki.

K. Zdarzają się niekiedy wyjątkowo szczęśliwe organizacje, na których wszystko niszczyący ząb czasu nie pozostawia żadnego, albo tylko mało znaczące ślady...

Do takich uprzywilejowanych artystycznych natur zaliczyć słusznie należy najstarszego jeżeli nie ze wszystkich śpiewaków, to niezawodnie ze wszystkich tenorów całego świata—Naudina!

Tak przynajmniej sądziłby można o nim z wczorajszej roli Ricarda w „Bal maskowy“, której artysta nie wahał się wykonać, pomimo że poprzedniego dopiero dnia przybył z dalekiej drogi, bo wprost z Paryża—dając tem dowód wytrwałości, jaką poszczycićby się mogło bardzo niewiele już młodych śpiewaków...

Naudina publiczność warszawska przyjmowała wczoraj bardzo sympatycznie i życzliwie, co słusznie mu się należało, choć bo czasem środki-wokalne artysty nie dorównują zadaniu, umie on tak kunsztownie braki te pokryć, wkłada w śpiew tyle smaku i traktuje go tak rozumnie, że znawców wprawia w podziw a niezawady odczuwają wrażenia nie dostrzegając niedostatku głosu i nie zdając sobie nawet sprawy z tych trudności, jakie śpiewakowi pokonywać przychodzi.

Prawdziwie świetnie odśpiewał Naudin słynną choć nazbyt osłuchaną *barcarolle* z drugiego aktu.

Odrębnym, sobie tylko właściwym sposobem traktowania tego numeru, doświadczony artysta odświeżył go zupełnie, nadał mu nowy charakter, nową barwę.

Pan Chodakowski w roli Renata dał jeszcze jeden dowód, że na sztukę zapatruje się bardzo poważnie i poważnie nad nią pracuje.

Pan Zawadzki dźwięcznym głosem odśpiewał rolę Samuela.

Całość opery szła bardzo gładko i składnie, co wreszcie powtarzaćby należało, ile razy p. Trombini ujmie batutę dyrektorską.

B. Mały teatr przy ulicy Daniłowiczowskiej wystąpił także z nowością p. t. „Trzy Flory“.

Jest to pięcio-aktowa farsa, pióra zamieszkałej w Ameryce, w Chicago, autorki i pani Samolińskiej, zalecona do grania, o ile sobie przypominamy, na jednym z konkursów krakowskich.

Treść sztuki oparta na nieporozumieniu wynikiem z tożsamości imion skapy przedstawia materiał na pięć aktów; ale figury kreślone z pewną dosadną charakterystyką, swojski humor w dialogu, efekta przy grubym swoim komizmie dość zabawne utrzymują rzecz do końca w nastroju wesołej a zdrowej farsy, przydatnej na scenie na której jest grana.

„Trzy Flory“ przedstawiono w ogóle z życiem tryskającym chwilami silniej z gry pojedynczych artystów.

Dwie pary rodziców znalazły stosownych przedstawicieli w panu Sikorskim i w panie Micińskiej oraz w p. Stromfeldzie i pani Borkowskiej; kontrast żony *hic mulier* przy mężu pantofflu, i męża raptusa przy żonie gołąbce właściwie był uwydatniony; szczególnie na swoim miejscu znalazła się pani Borkowska, która dobrą charakterystyką zewnętrzną, umiętną grą twarzy i trafnie zastosowaną dykcją zaświadczyła przed reżyserją i przed publicznością, że w rolach matek charakterystycznych może repertuarowi nie jedną oddać przysługę.

Panna Czakówna jako jedna z Flor rozweselała publiczność szczerym humorem i tym szczęśliwym temperamentem młodości i wdzięku, którego wpływ zawsze na widzów działać musi.

Druga Flora była panna Pankiewiczówna, debiutantka nie bez zdolności, których polem jak się zdaje nie będzie komedia.

Głos panny Pankiewiczówny, nastrój dykcji, nie licowały z tonem całej sztuki, debiutantka rozumie dobrze co mówi, akcentuje poprawnie gestykulację, ma dość szlachetną—ale wszystko to zdaje się mieć inne przeznaczenie i dążyć do innych sfer dramatycznych.

Pan Grubiński, główny bohater farsy, grał jak zwykle z wielką swobodą i miarą; p. Galasiewicz, wyborym był służącym; pierwszy raz grę tego zdolnego artysty ożywił rzetelny humor.

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Porządek zapewnia, iż istnieje zamiar ostatecznego zredagowania kwestji zaprowadzenia w Królestwie Polskiem instytucji państwowych i społecznych, które istnieją obecnie w Cesarstwie.

— Po ukończeniu feryj wielkanocnych, posiedzenia w sądach tutejszych rozpoczęte zostają z dniem dzisiejszym.

— Z dniem dzisiejszym rozpoczynają się prelekcje w uniwersytecie tutejszym na wszystkich kursach.

— Naczelnik kancelarji Banku polskiego podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 6 maja r. b. Bank polski przedstawi sprawozdanie ze swych czynności za rok ubiegły.

— W sobotę, o godzinie drugiej z południa, odbyło się IX-te ogólne zgromadzenie akcjonariuszów warszawskiego Banku dyskontowego. Zgromadziło się 61 osób, reprezentujących 2555 akcji z prawem do 88 głosów. Otworzył zebranie p. Mieczysław Epstein, który po przemówieniu wstępem zaznaczył rezultaty działalności instytucji. Ogólny zysk osiągnięty przez Bank dyskontowy wynosił rs. 286,354 kop. 90; po odliczeniu tantiemy dyrektora, funduszu zasobowego i innych potrąceń przez ustawę przepisanych, przypadło ztąd do podziału akcjonariuszów rs.

216,000, t. j. po rs. 20 od akcji czyli 10 4/5 % od kapitału zakładowego. Pozostała reszta w sumie rs. 1141 kop. 80 przeniesiona zostaje na rok przyszły. Zgromadzenie taki podział zysków zatwierdziło jednomyślnie. Wreszcie na miejsce występujących zostali jednomyślnie wybrani do rady pp. hr. Aleksandrowicz, A. Goldstand, hr. Z. Ryszczewski, K. Cielecki, Jerzy Epstein i J. Janasz.

— Poczawszy od dnia dzisiejszego wypłacaną zostaje dywidenda od akcji Banku dyskontowego za rok ubiegły w stosunku 10 4/5 % czyli w ilości rubli dwudziestu siedm na każdą akcję.

— Kaliszanie donosi, iż jeden z obywateli tamtejszych, pan J., powziął myśl urządzenia komunikacji pomiędzy Kaliszem a Katnem, za pomocą omnibusu parowego systemu Bollée; uczynione zostało w tym względzie odpowiednie przedstawienie do władzy.

— W gimnazjum lubelskiem mężkiem, jak donosi miejscowy organ, rozpoczęto wykład religji w języku polskim; w gimnazjum żeńskim także wykład rozpoczęto się w tych dniach.

— W sobotę odbyło się w resursie kupieckiej piąte już z kolei posiedzenie osób zajmujących się sprawą zawiązania „Towarzystwa przyjaciół dzieci“. W ożywionych rozprawach nad końcowymi artykułami projektowanej ustawy brali udział pp. przewodniczący zebraniu sędzia Stummer, Makowiecki, Gerson, Jeleński, Wierzchlejski, Jachowicz, prof. Kasznica, Moldenhawer, Juszczyk i inni. Wniosek p. Nagórnego, aby członków czynnych, to jest pragnących działać dla celów towarzystwa, uwolnić od procedury *ballotowania* przy ich zapisywaniu się,—nie przyszedł tym razem pod obrady, naprzód z powodu nieobecności samego wnioskodawcy a powtóre wskutek nie wielkiej znów liczby zebranych... Chcemy wierzyć, że wniosek p. Nagórnego, który w kwestji organizacji stowarzyszeń należy u nas do specjalistów najbardziej kompetentnych, że wniosek ten, mówimy, przy większej liczbie obradujących utrzyma się ostatecznie i że tym sposobem projekt ustawy uwolnionym zostanie od ścieśnień i ograniczeń, których u nas i tak już nie brakuje w ogóle, a które w tym razie mogłyby niekorzystnie oddziaływać na rozwój tyle pożądanej, popularnej i sympatycznej instytucji, jaką ma być przyszłe „towarzystwo przyjaciół dzieci“.

Z osób zaproszonych i na tem także posiedzeniu była... zaledwie połowa. Wśród rozpraw kilkakrotnie był też cytowanym i nasz *Kurjer* z powodu artykułu, jakimś w obronie swobody słowa w przyszłym towarzystwie przed kilkoma dniami w formie „przypisku“ pomieścił.

— Z teatru i muzyki.

\* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

**Teatr wielki.**  
Poniedziałek: „Straszny dwór“; wtorek: „Gizella“, tudzież: „Flis“; środa: „Bal Maskowy“ (występ Naudina); czwartek: „Gizella“ i „Flis“; piątek: „Rigoletto“ (występ Naudina); sobota: „Duch wojewody“; niedziela: przedstawienie poranne: „Dziady“, tudzież wyjątki z oper Moniuszki; przedstawienie wieczorne: „Faust“ (tragedia).

**Teatr rozmaitości.**  
Poniedziałek: „Zie ziarno“; wtorek: „Artykuł 264“; środa: „Helvia“ (po raz pierwszy), „Możkowe swaty“ (po raz pierwszy), „Biała kamelja“, tudzież: „O chlebie i o wodzie“; czwartek: „Helvia“, „Pan Benet“, „Możkowe swaty“ oraz „Indjana i Charlemagne“; piątek: „Helvia“, „Możkowe swaty“, „Iskierka“, tudzież: „Pomyłka“; sobota: „Na jedną kartę“; niedziela: „Helvia“, „Kawaler marcowy“, „Z rozpacz“, oraz „Grzeszki babuni“.

**Teatr mały.**  
Poniedziałek: „Trzy Flory“, tudzież: „Trzydzieści siedm sous pana Montaudouina“; wtorek: „Czartowska ława“; środa: „Trzy Flory“, oraz „Rajskie jabłuszko“ (po raz pierwszy); czwartek: „Rajskie jabłuszko“, tudzież: „Trzy Flory“; piątek: „Gapiatko z Saint Flour“, „Kubuś i Piotrusia“, „Trafila kosa na kamień“ i „Rajskie jabłuszko“; sobota: „Rodzina Dylskich“, niedziela: „Kubuś i Piotrusia“, „Rajskie jabłuszko“, tudzież: „Antoś i Autosia“.

\* Rossi zaangażowany na czerwiec.

Ma występować w wielkim teatrze.

Czy tego dobrego nie za wiele?  
Rossi przyzwyczajony do gorąca, ale my!...

\* P. Julian Zakrzewski, mający przybyć wkrótce na gościnne występy do Warszawy, śpiewa obecnie z wielkiem powodzeniem w Poznaniu.

\* Wystąpienie deklamacyjne pani Ernst odbędzie się w bieżącym tygodniu w sali resursy obywatelskiej.

O ile nam wiadomo, część programu stanowi będą utwory naszych najznakomitszych poetów w przekładzie francuskim.

Jest to bardzo dobra myśl, która odeczytowi pani Ernst doda niezwykle zajęcie.

\* W koncercie p. Gustawa Lewity, mającym się odbyć we czwartek w sali resursy obywatelskiej, przyjmą udział, prócz koncertanta, pani Szlezycier-Kamińska, która odśpiewa dwie nowe pieśni Zygmunta Noskowskiego oraz p. Władysław Górski.

Ostatni odegra romans Zarzyckiego i tańce hiszpańskie p. Morzkowskiego w układzie Saurela.

\* Donoszą nam, iż znakomita pianistka nasza panu Natalja Janotówna przybywa umyślnie do Warszawy dla wzięcia udziału w koncercie urządzającym się na rzecz głodem dotkniętych kurpiów.

Koncert ten odbędzie się dnia 9-go b. m., to jest w przyszły poniedziałek, w sali ratuszowej.

Bliższe szczegóły podamy wkrótce.

O ile słyszeliśmy, panna J. wystąpi tylko raz jeden w pomienionym wieczorze.

† Adam Ziolkowski.

W dniu wczorajszym zmarł po długiej i ciężkiej słabości Adam Ziolkowski, długoletni a zasłużony artysta opery warszawskiej.

Szczegóły z pozytywnej działalności zgasłego śpiewaka podamy jutro.

= Nominacja.

Kancelarz warszawskiego konsulatu francuskiego, p. Maurice de Saint Venant, mianowany został wicekonsulem francuskim w mieście Alineria w Hiszpanji.

Pan de Saint Venant, zajmując w Warszawie od lat kilku posadę kancelarza konsulatu francuskiego, u przejmnością postępowania i życzliwością dla kraju tutejszego zjednął sobie wielu przyjaciół, którzy z przykrością zapewne dowiedzą się o jego wyjeździe.

= Nadesłane.

W poniedziałkowym nr 91 *Kurjera Warszawskiego* zamieszczono w telegramach własnych tegoż piśmie wiadomość z Petersburga dotyczącą, bliskiej już rozstrzygnięcia kwestji koncesji na drogę dąbrowsko-dęblińską, której budowa i eksploatacja ma być, podług wspomnianej depezy, powierzona grupie złożonej z żywiołów krajowych.

W końcowym ustępie tej depezy powiedziano: „Jeżeli tym razem działania Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej skutku nie odniosą, to w ciągu najdalej sześciu tygodni będzie można przystąpić do nowej, tak potrzebnej dla kraju drogi żelaznej“.

Ustęp ten kryje zarzut przeciwko Towarzystwu drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, jakoby ono działaniami swemi wpływało dotąd na odwołanie budowy drogi dąbrowsko-dęblińskiej.

Tak nie jest.

Jako znający dokładnie przebieg tego interesu, uważam za właściwe objaśnić czytelników, że w sprawie powyższej działania Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej były niczem więcej, jak żądaniem przypuszczenia go do konkurencji o koncesję na rzeczową drogę żelazną i występowaniem rady zarządzającej do właściwych organów rządowych, jako to ministerjum komunikacji i skarbu z ofertą jedynie warunków budowy i eksploatacji drogi dąbrowsko-dęblińskiej.

W przedmiocie tym Towarzystwo drogi warszawsko-wiedeńskiej wystąpiło do rządu nie obecnie dopiero, ale jeszcze w 1875 roku; ono jedno ze spółubięających się dopełniło wówczas i to swoim kosztem studja projektowanych linii, ażeby z jednej strony mieć podstawę do poważnego traktowania przedmiotu, a z drugiej strony jaknajrychlej do urzeczywistnienia budowy przystąpić, gdyby drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej przyznana została koncesja.

Rzeczono Towarzystwo też niejednokrotnie występowało do rządu ze swojemi w tej mierze przedstawieniami.

Gdy w końcu roku zeszłego stało się wiadomem, że uśpiona przez lat pięć kwestja wzięta została znowu pod uwagę w sferach rządowych, rada zarządzająca drogi wiedeńskiej ponowiła swoją ofertę żądając, ażeby rząd zechciał wziąć pod rozpoznanie warunki tej drogi.

Każdy zrozumie, że takie działanie, t. j. ubieganie się z innemi na drodze otwartej konkurencji, może tylko ułatwić przeprowadzenie interesu, a ten skutek osiągnąć musi, że w przedsiębiorstwie budowy drogi żelaznej górę wezmą warunki najkorzystniejsze dla kraju i skarbu.

Rada zarządzająca drogi wiedeńskiej podejmując starania o uzyskanie koncesji na drogę żelazną, która w obcych rękach może być eksploatowana na szkodę drogi wiedeńskiej, pełni tylko jak dobry gospodarz powierzono jej interesu włożony na nią i niejednokrotnie przypominany na zgromadzeniach ogólnych obowiązek względem ogółu akcjonariuszów.

Z tego wszystkiego okazuje się, że Towarzystwo

d. ż. warszawsko-wiedeńskiej nie do odroczenia, ale do przyspieszenia drogi dąbrowsko-dęblińskiej dążyło i pragnęło jej, tak w interesie kraju jak i w swoich własnych widokach.

= Ze świata finansowego.

Dowiadujemy się, że w Paryżu powstaje wielki dom bankierski połączonymi siłami hr. Karola Zamoyńskiego i Władysława Kronenberga.

Utworzenie tak potężnej firmy, najrozleglejsze w kraju naszym posiadającej stosunki i ze sprawami naszymi wybornie powiadomionej, powinno zmienić prąd tutejszych interesów pieniężnych i skierować go z wyzyskującego nas Berlina na Paryż.

Dyrektorem Banku ma być p. Janzen, poprzednio dyrektor tutejszego Banku handlowego.

= Wystawa.

Wystawa w pałacu brühlowskim w dniu wczorajszym cieszyła się mnóstwem gości.

Od chwili otwarcia do jej zamknięcia tłumy nieustannie zapełniały sale, przyglądając się wystawionym przedmiotom.

Mówiono nam, iż zwiedzających było przeszło pięć tysięcy osób.

= Warszawa lubi sztukę...

O tem wiemy od dawna — wie nawet cała Europa. Z wszystkich sztuk jednak najbardziej skłania się do... sztuk konnych.

Mieliśmy tego niestety dowód w dniu wczorajszym.

Podezas bowiem gdy trzy teatry (z wyjątkiem rozmaitości) „świeciły pustkami“ — nowo otwarty cyrk p. Salamonskiego ledwo mógł objąć tysiące widzów.

Uczone konie parowały, kłowni machali koziołki a tłum długim oklaskiem i okrzykiem witał wdzięcznie uśmiechniętego dyrektora trupy...

= Rozbiła namioty menażerja.

Nie mamy nic przeciwko temu, byleby tylko pan przedsiębiorca nie wpuszczał więcej osób nad przepisaną liczbę, w skutek czego powstaje ścisk i zamieszanie i... rodzą się kradzieże.

Z tego bowiem powodu skradziono wczoraj kilka zegarków mniej opatrzonym widzom.

Jednemu z obecnych, który zbyt nieostrożnie zbliżył się do klatki, niegrzeczny lew podrapał twarz...

= Nieszczęśliwy wypadek.

Wczoraj o szóstej godzinie po południu w hotelu Saskim zginął od wystrzału rewolwerowego student tutejszego uniwersytetu drugiego kursu prawa, Jerzy hr. Kr.

Przyczyna wypadku, o ile sądzić można z zebranych dotąd danych, czysto wypadkowa.

Zmarły od kilku dni bardzo gorliwie przygotowywał się do egzaminów; wczoraj także spędził sporo godzin przy pracy i po południu wybierał się na przechadzkę wraz z kolegą C.

Pierwszy zeszedł na dół pan C. i zatrzymał się w bramie hotelowej; po chwili nadbiegł numerowy, prosząc go na górę...

Pan C. powrócił. — Ze też ty zawsze marudzisz z ubraniem... Równocześnie niemal rozległ się wystrzał...

Dodać tu musimy, iż koledzy wszyscy stwierdzają, iż zmarły zawsze się bawił nabitym rewolwerem i dawał im dowody zimnej krwi, odwodząc kurek takowego i mierzając w skroń lub piersi.

Hr. K. po strzale nie stracił przytomności — prosił o przywołanie duchownego, który też przybywszy natychmiast, wysłuchał spowiedzi i podał konającemu wijatyki...

Wszelkie pogłoski podane o pieniężnych kłopotach zmarłego są mylne, jak również imię podane przez jedno z pism zmarłemu było Jerzy, a nie Wacław.

To ostatnie imię nosi młodszy brat zmarłego. Sledztwo zarządzono.

= Pożary.

W sobotę, o godzinie 11-tej przed południem, dano znać do 4-go oddziału straży z koszar mirowskich o pożarze, który jakoby wybuchnął przy ulicy Granicznej.

Oddział natychmiast wyruszył, lecz przekonano się, że pożaru nie było.

O godzinie wpół do czwartej po południu gęste kłęby czarnego dymu ukazały się w stronie rogatki szmulowskich.

Konni strażacy, wysłani do miejsca wypadku, stwierdzili, że pożar szerzył się z gwałtowną siłą daleko bardzo poza rogatkami, wskutek czego straż nie wyjeżdżała.

Drugi to groźny pożar w przeciągu tygodnia nawiedza tę miejscowość.

O godzinie 11-tej w nocy ogromna luna zajaśniała w stronie rogatki petersburskich.

Straż również nie wyjeżdżała z powodu zbytnej

odległości, pożar ten jednak widocznie był tak groźny, gdyż z wieży ratuszowej dość długo wid było płomienie...

= Pożary na prowincji.

We czwartek dnia 30 z. m., około godziny 3 po południu, wynikł pożar w Łukowie.

Ogień powstał w komórkach drewnianych, z kądem przedostał się na frontową kamienicę, przy ulicy Lubelskiej.

Przestrach opanował ludność, albowiem żywioł niszczący przedarł się na ulicę Warszawską i objął kilka zabudowań.

Stracono, jak zwykle w takich wypadkach, głowę.

Na małą garstkę ratujących, każdy chciał objąć ster nad gaszeniem, zgłęb i nieporządek zapanowała a znaczna ilość widzów ulicznych, zamiast pomagać, zwiększała chaos.

Tymczasem ogień przy silnym wietrze wciąż się wzmacniał.

Około godziny 6-tej zaledwo opanowano żywioł a nadbiegła straż pociągiem nadzwyczajnym ze Siedlec, przy wybornych środkach ratunkowych, dogasiła ogień.

Nazajutrz przedstawił się mieszkańcom smutny widok.

Czterdzieści kominów sterczących na pogorzeliśku świadczy o strasznej klęsce, która nawiedziła w przedmiocie Łuków.

Miejsce dotknięte klęską zajmuje pół morga przestrzeni, na której wznosiło się kilkadziesiąt domów, a z tych 22 stało się pastwą płomieni.

Poszkodowani są głównie starozakonni, oraz dwóch chrześcijan z właścicielami, zaś liczba lokatorów, którzy ponieśli straty w ruchomościach dochodzi do czterdziestu.

Sklepow spalilo się dwanaście.

Szkody w hudowlach wynoszą 42 tysięcy rs., drugie tyle w sprzętach i towarach.

O ile nam wiadomo, klęska pomieniona dotknęła klasę zamożniejszą, skutkiem czego niema obawy nędzy.

Pożar powstał podobno z nieostrożności.

Domy, ubezpieczone tylko w rządzie gubernjalnym, szacowane były nader nisko, skutkiem czego właściciele w części tylko straty odzyskają.

Szczegóły te czerpiemy z depezy z miejsca w sobotę, już po wydrukowaniu *Kurjera* nadesłanej.

W folwarku Kokoszewce, w pow. zamojskim, spaliła się stajnia i owczarnia, ubezpieczona na rubli 1200.

Nadto strata w nieubezpieczonych ruchomościach wynosi rs. 450.

W osadzie Siedliszczach, w pow. chełmskim, zgorzały cztery domy, ubezpieczone na rs. 2,210.

Straty w ruchomościach wynoszą kilkadziesiąt rubli.

Kaliszanin donosi o gwałtownym pożarze, który dotknął w dniu 11. b. m. wieś Ratyń w powiecie konińskim.

Płomienie obróciły w perzynę dwanaście domów włościańskich wraz z zabudowaniami gospodarskimi.

Pożar zniszczył również zabudowania dworskie (wł. p. Golcza), a w tej liczbie owczarnię.

Przy pożarze tym dwie kobiety zajęte ratowaniem swej chudoby zostały strasznie poparzone, a jedna znalazła śmierć w płomieniach.

Straty wynikłe skutkiem pożaru leżą na 10,000 rubli.

Kaliszanin także donosi o strasznej nędzy, w jakiej się znajdują pogorzeli w Tuliszkach.

Przeszło 100 rodzin pozostało bez chleba i dachu.

Potrzeba dla nich pomocy!

= Zajście w Gniewkowie.

W Gniewkowie, w poznańskim, które Niemcy na Argenu przechrzcili, przyszło do zajścia między tamtejszą ludnością dwóch wyznań.

Działo się to dnia 28-go z. m.

*Gaz. toruńska* donosi, iż rzecz ograniczyła się na potłuczeniu szyb w domach żydowskich i kilku ślepych strzałach.

Przerażone do najwyższego stopnia przełożenie gminy izraelskiej wysłało do naczelnego zarządu księstwa poznańskiego alarmujący telegram, domagając się ratunku wobec „możliwej rzezi“.

*Gesseliger* grudziądzki twierdzi, iż na miejscu znalazł się wkrótce landrat z żandarmerją przez izraelitów sprowadzony.

Mimo to zajścia w nocy powtórzyć się miały.

Dnia 29-go przybył do Gniewkowa prokurator z Bydgoszczy i rozpoczął sledztwo.

Według *Dz. Poznań.*, rzecz wszczęła się z awantury podczas zebrania rezerwistów, którzy zaśpiewali piosnkę „Pójdziemy sobie do Palestyny“.

Pierwszy strzał padł z mieszkania izraelity, który, widząc kilku ludzi pod swoim oknem, sądził iż na osobę jego czyhają.

Zajście to, powiada *Dz. P.*, nie miało bynajmniej poważnego charakteru—tendycyjne telegramy dzienników pokroju *B. Börs. Cour.* niepotrzebnie je podniosły i na plan główny wyprowadziły.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:  
**Dla głodnych kurpiów:**

Marszałkowa Joanna Kuczyńska z córkami rs. 100, Gustaw Zieliński ze Skępego rs. 100, P. T. W. rs. 25, Bolesław K. rs. 5, A. K. rs. 1, S. D. rs. 1, domowni-  
cy marszałkowej Kuczyńskiej rs. 4, I. S. rs. 1, J. S. rs. 1, od prenumeratorki z ulicy Kruczej rs. 1, J. J. rs. 1, P. W. rs. 4, E. W. rs. 1, pracownicy fabryki tabaczej „Union“ rs. 58 kop. 26.

— Po zamknięciu kwest ofiarowano na ręce hr. Komarowej do kościółka w warsz. Tow. dobrocz. 10 franków złotem.

Na ręce p. Eweliny z hr. Łubieńskich Popielowej do kościoła św. Anny (ks. Bernardynów), na rzecz warsz. Tow. D. półimperjal złotem.

Za kosztowności z kwesty pozostawione na sprzedaż u jubilera Wapińskiego postąpili:

Dr A. Kr. za 2 obrączki srebrnego wesela, rs. 8.  
P. Budzyński Konstanty za pierścionek z turkusami rs. 2.

P. T. S. za pierścionek z szmaragdem rs. 10.  
P. Ranikowski za pierścionek z Matką Boską rs. 2 kop. 50.

Dodatkowo złożono znalezione w kościele św. Jacka (ks. Don. Inikanów), na rzecz organów w tejże świątyni, u pani Amelji baronowej Radoszewskiej, Zofji Howornickiej, Romany z Popielów Święckiej i dr. Julji Sypniewskiej, talar Stanisławowski, dukat chilijski, pięćdziesiątówkę i dukat z Matką Boską, których ocena znajduje się u p. Wapińskiego.

Za portmonetkę dają kop. 50. Kto da więcej?

— Przy zmianie monety złotej i srebrnej z kwest wielkotygodniowych pochodzącej, u bankiera H. Wawelberga, tenże ofiarował na ręce rz. st. Byszewskiego kwotę rs. 50 dla schronienia paralityków w Warszawie.

W dniu 26-ym b. m., o godzinie 7-iej wieczorem, w kościele archikatedralnym św. Jana, Jks. Andrzej Kette, pobjęto w związek małżeński między współwłaścicielem tutejszego domu handlowego pod firmą Aleksander Stelik i S-ka, panem Ksawerym Tripplem a panną Jadwigą Krzesińską córką s. p. Marcotelega, adwokata w Kaliszu i Kazimierzy z Świecianowskich.

Orkiestra i chóry teatrów warszawskich obrządek ten artystycznym współudziałem uświetniły. Szczęść Boże młodej parze!

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

—10032—

mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu 3 b. m., o godzinie 2-iej po południu, z kościoła Narodzenia N. Marji P. na Lesznie na ementarz powązkowski.

† S. p. Antonina z Kaweckich 1-go ślubu **Majchrowska**, 2-go **Maniewska**, żona kasjera m. Łowicza, przeżywszy lat 62, w dniu 1 maja r. b. przeniosła się do wieczności. Pogrzebeni w smutku mąż wraz z rodziną zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok na ementarz parafji Kolligjata, w dniu 3 maja r. b., o godzinie 5-tej po południu. —10307—

† S. p. Barbara z Kubkowskich **Budzyńska**, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 62. Pozostała siostra, córki, zięciowie i wnuki zapraszają na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 3 maja, we wtorek, w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie 10 i pół zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, z tegoż kościoła, o godzinie 4-tej po południu, odbyć się mające, na ementarz powązkowski. —10195—

† S. p. Gustaw **Kupferschmidt**, pomocnik księgarski, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, przeżywszy lat 34, w dniu 30 kwietnia r. b. przeniosł się do wieczności. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy szpitala ewangelickiego przy ulicy Mylnej na ementarz ewangelicko-augsburski odbędzie się w dniu 3 maja, we wtorek, o godzinie 12-tej w południe. —10278—

### Telegramy własne

#### „Kurjera Warszawskiego“.

**Petersburg, 1-go maja.**

Z gubernji chersońskiej nadchodzą telegramy o napściach pospółstwa na żydów.

W Elizawetgradzie nieporządki rozpoczęły się od zwalania bud jarmarcznych.

Tłum rzucił się na żydów,

Zburzono synagogi i wiele innych budynków.

Liczba zabitych i rannych niewiadoma.

Aresztowanych mnóstwo.

Wojska miejscowe, składające się blisko z dwóch półków, okazały się niedostateczne, zażądano telegrafem posiłków.

**Petersburg, 2-go maja.**

W tych dniach w soborze Izaaka odbyła się uroczystość przejścia na łono kościoła prawosławnego hrabiego Utterrotha von Scharfenberga wyznania rzymsko-katolickiego.

Hrabia oświadczył, że porzuca wiarę katolicką, nie mogąc pogodzić się z dogmatem nieomylności papieskiej.

**Petersburg 2-go maja.**

Wszelkie zakłady naukowe, zostające pod ministerjum finansów, przechodzą pod zarząd ministerjum oświaty.

**Petersburg, 2-go maja.**

Wiadomość, podana przez dzienniki zagraniczne i powtórzona przez rosyjskie, jakoby w Wilnie odkryto siedzisko komitetu wykonawczego rewolucyjnego i biuro dla stosunków zagranicznych, jest bezzasadną.

W Wilnie zdarzyło się tylko kilka aresztowań bez ważniejszego znaczenia.

**Petersburg, 2-go maja.**

Jutro odbędzie się wielka rada ministrów, pod prezydencją Najjaśniejszego Pana.

### KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż 30-go kwietnia.** — Ex-cesarzowa Eugenia przejeżdżała tedy, udając się do Włoch na dłuższy pobyt.

× **Medjolan 30-go kwietnia.** — W ciągu maja otwarta tu zostanie międzynarodowa wystawa edycji muzycznych i takichże instrumentów.

× **Łondyn 30-go kwietnia.** — Beaconsfield rozporządził w testamentie, iż Hughenden wraz ze wszystkimi przynależnościami przechodzi na własność bratanka Conningsby, ewentualnie na inne dzieci Ralpa Disraeliego. Wszelkie listy, pisma i dokumenta publiczne i prywatne, manuskrypta i dzieła drukowane przekazane Montague Corry. Korespondencja z królową nie może być publikowaną bez jej zezwolenia, a po jej śmierci bez pozwolenia znających życzenia monarchini.

× **Łondyn 30-go kwietnia.** — Irlandzcy biskupi katolicy przestali Gladstonowi swoje zapatrywania w przedmiocie biurolnego; proponowane przez nich zmiany dotyczą ośmiastu punktów.

× **Newcastle 30-go kwietnia.** — W czerwcu r. b. przypada stułetnia rocznica urodzin Jerzego Stephensona, wynalazcy lokomotyw; rocznica ta obchodzoną tu będzie z wielką uroczystością.

× **Berlin 30-go kwietnia.** — Tutejsza kolonia austriacka urządza w dniu 10-tym maja wielki festyn, na którym ma się też ukazać poseł austro-węgierski.

× **Wiedeń 30-go kwietnia.** — W dniu wczorajszym przed

południem przybył tu cesarz Wilhelm; udał się on do zamku w otwartym powozie, pozdrawiany z zapalem przez zgromadzoną w ulicach ludność.

× **Budapeszt 30-go kwietnia.** — Pomiędzy prawnikami Neuschloss i Hollo odbył się pojedynek na pałasze; Neuschloss ciężko ranny.

× **Gdańsk 30-go kwietnia.** — Zmarł tu zasłużony profesor gimnazjum Marji Magdaleny, August Wannowski.

× **Kraków 30-go kwietnia.** — Wkrótce założone tu będą na akcje kupieckie stowarzyszenie kredytowe.

× **Kraków 30-go kwietnia.** — Według pewnych informacji, sprawa galicyjskiego funduszu indemnizacyjnego wkrótce już ostatecznie załatwiona zostanie na korzyść wydziału krajowego; w tym celu udaje się też do Wiednia marszałek krajowy dr Zyblikiewicz.

× **Lwów 30-go kwietnia.** — Ministerjum handlu udzieliło ks. Adamowi Sapięze i spółce koncesji do robót przedwstępnych około budowy drugorzędnej kolei żelaznej z Jarostawia na Lubaczów, Rawę ruską, Belz, do Sokala, a względnie do budowy linii ubocznej z dogodnego punktu na przystanku między Rawą ruską a Sokalem do granicy rosyjskiej; projekt trasy wypracowany został jeszcze w roku 1875 przez starszego inżyniera kolei Karola Ludwika, p. Spalke.

### Przegląd polityczny.

Wiadomości telegraficzne z Paryża brzmią, jak dotychczas, weale pomyślnie dla francuzów; kolumny wojsk republikańskich posuwają się naprzód bez przeszkody, rozbrojenie ludności Kefu powiodło się bez złych następstw, plemiona arabskie poddają się bez oporu, z wyjątkiem trzech, a mianowicie plemienia Trafis, Ouledzia i Ouledhadden, które powstały; w mniejszych potyczkach zwyciężają francuzi, słowem, o ile wierzyć można telegramom paryskim — szczęście wojenne sprzyja dotychczas wojskom naszym.

Jedynie pogoda nie sprzyja im i hamuje w pochodzie.

Jak się zdaje, Porta nie chce obojętnie patrzeć na akcję francuską w Tunisie, skoro wysłał ze specjalną misją Kheireddyna-baszę do beya i zapewne powierza mu sprawę zwierzchnictwa nad Tunisiem. *Intransigeant* twierdzi, że wysłannik Turcji jest agentem ks. Bismarka. Rochefort utrzymuje, Bóg wie na jakiej podstawie, że kanclerz niemiecki po strąceniu beya chce swego agenta postawić na jego miejsce i potem zapewnić sobie port na morzu Śródziemnym.

O ile te przypuszczenia mogą być prawdziwe, trudno osądzić, to pewna wszelako, iż podejrzenia znajdują grunt przygotowany we Francji, patrzącej z uprzedzeniem w stronę Berlina. Prawda i to, że rzuca je osobistość, zanadto skompromitowana w opinii swojej.

W Tunisie wieść o przybyciu ewentualnem Kheireddyna-baszy z nadzwyczajną misją, zrobiła silne wrażenie. Plany ambitnego baszy znane są tam od dawna, bey przeto w ostatniej chwili gotów uciec się do protektoratu Francji, byle tylko utrzymać się przy władzy i nie ustępować miejsca wysłannikowi Porty.

Przypuszczają też w otoczeniu beya, iż Francja, która przyznała dzisiejszej dynastji dziedziczość tronu i nie uznała firmanu z r. 1871, nie dozwoli nawet wyładować żadnej misji tureckiej, jak to zresztą czyniła, ilekolwiek tylko Porta swoje tytułarne zwierzchnictwo nad tunetańskim lennikiem silniej chciała nacechować.

Dotychczas mocarstwa europejskie patrzą na to, co się dzieje w południowej Afryce, jako na sprawę specjalnie francuską; *Presse* utrzymuje, że gabinety wszystkie protesta beya pozostawiają bez odpowiedzi i odkładają na bok do czasu.

Sprawę tunetańską poruszono zeszłego tygodnia w parlamencie angielskim; ze strony rządu oświadczone wyraźnie, iż na razie nie zachodzi żadna przyczyna do wmięszania się bezpośrednio w sprawę. Dotychczas gabinet St. James nie miał jeszcze czasu i sposobności wybadania innych mocarstw w tym względzie.

Prawdopodobnie przyjdzie i na to czas właściwy, skoro francuzi staną u bram Tunisu.

Wbrew zapowiedziom o przygotowywanych zamachach żydów na chrześcijan w niektórych miejscowościach Cesarstwa rosyjskiego, telegram z Elisawetgradu przyniósł wiadomość o odwrotnym napadzie chrześcijan na ludność żydowską i o smutnych następstwach tego faktu.

Jednocześnie prawie w Poznańskim przyszło do podobnych rozruchów, spowodowanych bójką żydów z rezerwistami. W nocy o godzinie 10-iej pospółstwo rzuciło się na domy izraelskie, powybiłoby szyby w oknach i gradem kamieni obrzuciło mieszkańców.

Następnej nocy powtórzyły się te same awantury. Fakta powyższe wydarzyły się w okolicach Inowrocławia, jak telegram opiewa w Argenu (Gniewkowie).

Z Wiednia znowu donoszą o wykryciu socjalistycznych i nihilistycznych agitacji, co tem bardziej jest uderzającym, że przed kilkoma dniami zaledwie dzienniki austriackie zaprzeczały z całą stanowczością istnienia jakiegokolwiek poważnych czynników, wrogich społeczeństwu.

Przyaresztowano tam jakiegoś robotnika, u którego znaleziono pisma rewolucyjne i klucz do tajnego alfabetu. Uwięziony nazywa się Franciszek Staar, ma lat 22 i jest z zawodu blacharzem.

Spodziewano się znaleźć u niego poczki wybuchające.

Być może, iż uwięzienie jego wykryje związek z sensacyjną wiadomością o ostrzeżeniach, jakie przed kilku dniami otrzymał dom bankowy Rothschilda, bank narodowy i Unionbank od jakiegoś komitetu wykonawczego austriackiego związku włościan.

Ostrzeżenie to czerwonym atramentem pisane zapowiadało zburzenie gmachów bankowych. Rewizja dokonana przez policję wykryła rzeczywiście pomiędzy kolumnami głównej balustrady, towarzystwa kredytowego, minę wybuchającą. Sledztwo w toku.

Presse dowiaduje się, iż sprawa polonizowania (?) Szląska austriackiego, poruszona przez posła Tyszkowskiego z Galicji, znajduje energicznych przeciwników w kole polskiem, szczególnie z stronnictwa krakowskiego; uważają oni za niestosowne podnoszenie w tej chwili właśnie sprawy, która mogłaby rządowi niepotrzebnie sprawić przykre kolizje, czego unikać należy ze względu na to, iż polacy zobowiązali się popierać rząd teraźniejszy.

### Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta).

Petersburg, 1-go maja. — Praw. wiest, donosi, iż dnia 28 z. m. miała miejsce dość poważna bójka między żydami i chrześcijanami w Elizawetgradzie i w

okoliceach. Jeden żyd zabity i kilkunastu ciężko rannych. Wojsko przywróciło porządek. Nawa dziś zupełnie uwolniona została od lodów.

Paryż, 1-go maja. — Memorial diplomatique donosi, że Granville stara się pogodzić pretensje Francji z wymaganiami Porty.

Paryż, 1-go maja. — Wedle ostatnich wiadomości, wielkie ulewne deszcze tamują nieco posuwanie się francuskiego korpusu ekspedycyjnego. Pisma rojalistyczne głoszą, jakoby Abdel-Kader ostrzegł rząd francuski przed gotującym się powstaniem plemion arabskich Algieru. Wedle wiadomości urzędowych, słaby objaw w tym względzie ogranicza się na jednym plemieniu w obwodzie Oranu.

Paryż, 1-go maja. — Rząd francuski nie uwzględni wytoczonych pretensji przez Portę w kwestji tunezyjskiej. Posel francuski, Tissot, ma być upoważniony przypomnieć w sposób przyjazny Porcie — iż Francja nigdy nie uznała stosunku lennego Tunisu do Porty — przeciwnie, Tunis pozostaje od niepamiętnych czasów pod ochroną Francji. Wszelkie dyskusje pod tym względem są niemożliwe.

Ateny, 1-go maja. — Niezawodna aneksja Tunisu przez Francję wywołuje obawy przez Grecję, gdyż uważa się ona jako spadkobierczyni Porty.

Berlin, 1-go maja. — National Zeitung donosi z Aten, że nastąpiła ustna odpowiedź na ostatnią notę mocarstw, na skutek życzenia mocarstw i nacisku Bismarcka. Mocarstwa przyrzekły Grecji opiekować się Epirem, a Grecja oświadczyła, iż jest zupełnie zadowolnioną, byleby tylko szybkie wyda-

nie terytorjum nastąpiło. W kołach konserwatywnych przy komentowaniu pogroźek Bismarcka o wyniesieniu stolicy z Berlina, wymieniano jako nową siedzibę miasto Kasel.

— **Warszawskie Towarzystwo muzyczne.** Program 4-go (143-go) wieczoru muzycznego, w środę dnia 4 maja 1881 r. — 1. a) Pieśń żniwiarska (do słów Syrokomi), p. Maszyńskiego, b) „Czesć Panu“, chóral. Mendelssohna, wykonają chóry Towarzystwa. 2. Marsz i Polonez z Fausta, Lessen-Liszta, odegra na fortepianie panna Helena Lechowicz. 3. Cavatina z op. Hamlet, A. Thomasa, odśpiewa p. Witold Szaniawski. 4. Warjacje i fuga na temat Viottiego, Z. Noskowskiego, na kwartet smyczkowy, wykonają pp. Noskowski, Szawłowski, Rzepko i Szebelik. 5. a) Etude, Antoni Szebelik, b) Caprice, A. Rubin- da i Fugato, I. Rheinbergera, c) Caprice, A. Rubinstaina, odegra panna Lechowicz. 6. Dwie części z koncertu Goltermanna, odegra na wiołonce Antoni Szebelik. 7. a) „Gwiazda“ pieśń, Więca, b) Entuzjasta, Moniuszki, odśpiewa p. Szaniawski. 8. a) „Dom“ pieśń ludowa (na żądanie), b) „Wstaniecie“, Mendelssohna, wykonają chóry Towarzystwa. Początek o godzinie 8-jej wieczorem. (10272)

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2. Reparuje też, przerabia i plombuje. — **Bielajska nr 4.** — 9776

Cena okowity z dnia 2 maja.

Burt. skład. wiadro rs. 7.47<sup>2</sup>, garniec rs. 2.43.

— Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą st. 3 c. 9

**Teatr Wielki.**  
Dziś: „Straszny dwór“.  
Jutro: „Gizella“ i „Flis“.  
**Teatr Rozmaitości.**  
Dziś: „Złe ziarno“.  
Jutro: „Artykuł 264“.  
**Teatr Mały.**  
Dziś: „Trzy Flory“ i „37 sous pana de Montaudon“.  
Jutro: „Czartowska ława“.

**Instytut Lecznico - Gimnastyczny i Szkoła Gimnastyki, MIODOWA Nr 3.**  
Przyjmuje chorych na różne skrzywienia i ułomności organizmu, oraz zajmuje się **Massażem** w chorobach nerwowych. Na Gimnastykę zaś higieniczną przyjmuje w odpowiednim komplecie.  
k9616 **M. OLSZEWSKI.**

k10174 **Fabryka kwiatów Anieli Zagrabińskiej, ulica Sto-Jańska Nr 5.**  
Na obecną porę przysposobiła kwiaty zwijane i na tuziny, z czem poleca się Szanownej Publiczności. Osobom biorącym znaczniejsze partje odstępuje się rabat. Tamże wykład nauki kwiatów, z kursem półrocznym.

Do odstąpienia **Administracja Majoratu,** w bliskości Warszawy. Wiadomość róg Chmielnej i Zgoda Nr 1, mieszkania Nr 1, od godziny 4 do 5 po południu. k10193

Jest do sprzedania **Szczenie trzymiesięczne, Fonter czystej rasy** za rs. 25. Adres: Złota Nr 13, mieszkania 2. k10288

CENY ZROZA	
za pud na stacji „Praga“ drogi (tolanaj) warsz.-teres. z d. 1 maja 1881 r.	
Pszemica	wyborowa... 155 — 165 średnia... 132 — 148 ordynaryjna... 105 — 144
Zyto	wyborowe... 143 — 149 średnie... 133 — 142 ordynaryjne... 105 — 142
Jęczmień	wyborowy... — średni... — ordynaryjny... 122 — 125
Owies	wyborowy... 106 — 119 średni... — ordynaryjny... —
Groch	—
Gryka	—
Kasza jaglana	wyborowa... 160 — 176 średnia... — ordynaryjna... —

**Kurs giełdy warszawskiej** dnia 2 maja 1881 r.

Weksele:		
	z końcem giełdy	
	żądano   płacono	
Berlin 100 m. z kr. term.	47 85	—
Londyn 1 f. st.	9 74	—
Paryż 100 fr.	38 90	—
Wiedeń 100 gul.	63 45	—
<b>Papiery publiczne:</b>		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	99.30	—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.20	—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.20	—
„ „ „ „ „ II	92.60	—
„ „ „ „ „ III	91.60	—
List. z. m. Łodzi s. I i II.	81.60	—
4% Listy likwidacyjne d.	86.40	—
„ „ „ „ m.	86.35	—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—	—
II	—	—
I Pożyczka wschod. rs. 100	92.90	—
II „ „ „ „ rs. 100	92. —	—
III „ „ „ „ rs. 100	92.80	—
<b>Akcje i obligacje:</b>		
Akc. dr. z. W.-W. rs. 100	—	—
Akc. dr. z. W.-B. rs. 100	—	—
Akc. dr. z. Warsz.-Teresp.	—	—
Akc. dr. żel. Fabno-Łódzki.	—	—
Akc. Banku Handl. w War.	295.	—
Akc. Banku Dysk. w War.	—	290.0
Akc. Banku Handl. w Łodzi.	—	280.
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	—	154.
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—	845.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—	760.
Akc. Dobrzeł. t. fabr. cukru	—	—
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—	—
Akc. tow. fabryki machin.	—	—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni.	—	—
Akc. t. zakt. przedz. Zaw.	—	—

**Wartość kuponów:**  
Od Listów Zastawnych 4% k. 144<sup>2</sup>/<sub>5</sub>.  
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 180<sup>2</sup>/<sub>5</sub>.  
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 43<sup>2</sup>/<sub>10</sub>.  
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.  
Od Listów Likwidacyjnych k. 187<sup>2</sup>/<sub>5</sub>.

(<sup>1</sup>) Bez kuponu.  
Do dzisiejszego Numeru Kurjera dołącza się Prospekt wydawnictwa zeszytowego z ilustracjami E. M. Andriollego „Pan Tadeusz“ Adama Mickiewicza. k9413

**!!!Kupuje!!!**  
Drogocenne kamienie, zegarki, Złoto i Srebro, tak na stopienie jakoteż i do użytku  
**Henryk Juwiler,**  
59. Nowy-Swiat 59,  
ofcyjna lewa, 1-sza sieni, na 1-m piętrze.

**WIELKA k-3776**  
**Lodownia Warszawska, Fabryczna Nr 6.**  
Sprzedaż hurtowna i detaliczna cały dzień.  
**ODSTAWY do domów** w żądanych ilościach.  
Zamówienia przyjmują się:  
1) U Właściciela, Nowy-Swiat Nr 1, mieszkania 10, do 11 rano i od 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po południu.  
2) W Sklepie Braci Wróbel, Krakowskie-Przedmieście.  
Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany **DOM KOMISSOWY** pod firmą **SALA LICYTACYJNA PRYWATNA MIODOWA Nr 11.**  
1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipáže, instrumenta muzyczne i t. p.  
2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kucpów.  
3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.  
Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12-3. k5216

**Majątek ziemski,** w bliskości Warszawy, z lewej strony Wisły, z piękną rezydencją, 28 włók obejmującej, bez serwitutów, porządnie zagospodarowany, jest do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. — Oferty proszę składać w Administracji Kurjera pod literami Z. N. k10020

**SPECJALNA FABRYKA Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,** Nowy-Swiat Nr 30. Wielki wybór. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą. k5202

Odlewnia i Warsztaty mechaniczne „Paulinów“ w Pruszkowie, poszukuje zdolnych **FORMIĘRZY,** Wiadomość na miejscu i u pp. Rothstein Synowie, Marszałkowska Nr 40. k10182

**Ważne na czasie!!!**  
do sprzedania **OMNIBUS zupełnie nowy,** przydatny dla wożenia passengerów, lub do rozwożenia dla piekarni i innych fabrykantów. — Omnibus ten robiony na ostatunek w pierwszorzędną tutejszą fabryce. — Kosztował rs. 800, z powodu braku miejsca odstąpionym będzie niżej rs. 200. — Wiadomość: Elektoralna 33, w Dystrybucji. k-9647

**Elektoralna Nr 43,** są do odnęcia każdego czasu: pokój, przedpokój, kuchnia, spiżarnia i piwnica na dole. k-10237

**W Wierzbnie,** pod Warszawą, do odnęcia **Letnie Mieszkanie,** składające się z dwóch pokoi, balkonem czyli werendy, kuchni, góry i piwnicy. Wiadomość u Rejenta Kietlińskiego w Sądzie Okręgowym, ulica Miodowa, na 1-m piętrze. k-10249

**KOLCZYK**  
zgubiono, w niedzielę, przechodząc z Herkulanum do szpitala S-go Rocha. Znalazca zechce odnieść na ulicę Białą Nr 6, do p. Detko, gdzie otrzyma stosowną nagrodę. k-10280

**PRALNIA KORONEK**  
Ul. Żórawia Nr 10, przyjmuje do prania **Materje, Kaszmiry i wszelką garderobę,** także osoby do nauki mogą się zgłaszać. k10210

Jest do sprzedania zaraz z powodu słabości:  
**Sklep Porcelany, Fajansu, Szkła stołowego** wraz z **DYSTRYBUCJĄ,** istniejącej od lat kilku przy ulicy Marszałkowskiej Nr 39 w bliskości Chmielnej. Wiadomość na miejscu. k-9820

**SYNDYK TYMCZASOWY** MASY UPADŁOŚCI **Maurycyego Koernerera** zawiadamia, że w dniu 24 kwietnia (6 maja) r. b., o godz. 9 rano i dni następujących, sprzedane zostaną przez publiczną licytację towary **lokalowe**, w Warszawie, w domu Nr 10 przy ulicy Nowolipie, a następnie **meble**, w domu Nr 1 przy ulicy Zimnej. Spis rzeczy mających być sprzedanymi przejrzeć można codziennie, w kancelarji podpisanego adwokata, (Zielony Plac Nr 12). Warszawa, dnia 20 kwietnia (2 maja) 1881 r. Adwokat Przystępy **Stanisław Belza.** k10291

Pod korzystnymi warunkami do **sprzedania**  
**POSESJA,** położona za **Belwederską rogatką** pomiędzy **łazienkami a ogrodem Belwederskim.** Powierzchnia 35,000 łokci. Na niej dom jedno piętrowy — mur pruski, drzewem oszalowany, składający się z 8-miu mieszkań po jednym pokoju z kuchnią, oraz do tego należące stajnie i komórki. Ogród owocowy w wielkim porządku utrzymywany, w którym jest 550 sztuk drzew owocowych w dobrych gatunkach, 600 porzeczekowych i agrestowych krzaków i bardzo dużo malin, tudzież dużo świeżo-zalążonych zagonów z poziomkami i szkółka. Cała ta posesja ogrodzona nowym 9 stóp wysokim parkanem. **Za pomocą projektowanych tramwajów do Belwederu komunikacja z Warszawą będzie bardzo ułatwioną.** **Tamże są do wynajęcia letnie mieszkania.** — Blizszą wiadomość poznać można u p. **R. Wildt,** Długa Nr 12, domu Wernera, do godziny 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rano i pomiędzy 3-cią a 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po południu. k9846

**POZYTEWKA**  
nowa, 12 sztuk grająca, jest do sprzedania o 40% niżej kosztu, w kantorze hotelu Rzymskiego. k10139

Blachę Mosiężną,  
„ Białą,  
„ Cynkową,  
„ Neusilbrową,  
„ Platerowaną,  
oraz **Drut Mosiężny,**  
„ Neusilbrowy,  
polecają po niskich cenach **Drzażdżyński i Sp.** Orła Nr 4. k-9228

**MAGAZYN NOWOSCI,**  
 Wyrobów zagranicznych, oraz Sukien, Kostjumów,  
 Okryć i wszelkich Strojów Damskich  
**WACŁAWA KWIATKOWSKIEGO (Senior),**  
 róg Niecałej i Wierzbowej Nr 612, dom Hr. Krasieńskiego, na 1-m piętrze,  
 otrzymał najświeższe modele Sukien i Okryć z pierwszorzędnym domów Paryż-  
 kich, osobliwie na miejsca wybranych.—Przyjmuje obstalunki tak z własnym ma-  
 terjałom jak również powierzonych przez W.W. Klientów. k-9828

**W pierwszych dniach Maja r. b. otwartym zostanie  
 W WARSZAWIE**  
**Instytut Hydroterapeutyczny  
 i Pneumatyczny**

**Dra WINCENTEGO BRODOWSKIEGO,**  
 w domu własnym, umyślnie na ten cel urządzonym (róg ulicy Oboźnej i Sewerynowa)  
 Zakład składa się z następujących oddziałów:  
 1) Hydroterapeutycznego i 2) Pneumatycznego (leczenie ścieśnieniem powie-  
 szelkiego rodzaju); 3) Oddzielnego pokoju na stałe pomieszczenie chorych, dotkniętych cierpieniami  
 elektryczności, masażu dla chorych miejscowych.  
 Zakład otwarty tak dla chorych przychodnich, jakoteż i stałych, urządzony jest pod-  
 ług wszelkich wymagań nauki.  
 Lekarzami ordynującymi w Zakładzie będą: **Dr Adam Bauerertz, Dr Wincen-  
 ty Brodowski, Dr Kazimierz z Filipowicz.** — Prócz tego do Zakładu wzywani będą  
 lekarze konsultanci.  
 O warunkach kuracji jakoteż pomieszczenia w Zakładzie bliższa wiadomość na miej-  
 scu, codziennie w godzinach od 10-tej do 12-tej przed południem. k-8846

**Magazyn Bielizny, Haftów i Kołder**  
**E. ROGOZIŃSKIEJ,**  
 Elektoralna 43,  
 zawiadami Sz. Klientów, że zaopatrzone został w znaczny wybór Płótna  
 w różnych gatunkach, Haftów na webie i na batyste, Perkali krajowych i zi-  
 granicznych, Stołowej Bielizny, Ręczników, Chustek webowych i batysto-  
 wych.—Poleca Bieliznę gotową, Pościel i całe Wyprawy dziecięce.  
 Przyjmuje obstalunki na całe wyprawy z własnym i powierzonym ma-  
 terjałom.—**CENY UMIARKOWANE.** k-10239

**Największa w świecie  
 Menażerja Kleeberga,**  
 przy ulicy Włodzimierskiej.  
 —o—  
 Znana ze swej nieustraszonej odwagi  
**Panna Otylja Kleeberg,**  
 produkować się będzie z ćwiczeniami upokarza-  
 nia zwierząt, które dotychczas przez żadną ko-  
 biętę wykonywane nie były.  
 W Menażerji między innymi, znajdują się zwie-  
 rzęta: Hipopotam, Nosorożec, Słoń, cztery Bengalskie Tygrysy Królewskie, taniaja Lwów  
 z 3-ma Lwiątkami, 4 młode Bengalskie Lwy, Jaguar, 6 Lampartów, Zebra, 7 Hyen, kolekcja  
 Małp i inne.—Codziennie o godz. 4 i 7 po połud. przedstawienia karmienia zwierząt.—Me-  
 najerja otwarta od godz. 10 rano do 10 wiecz.—Cena miejsc: 1-sze kop. 60, II-gie kop. 40,  
 III-cie kop. 20.—Dzieci w towarzystwie starszych placą połowę. k-10298

**Magazyn Towarów Bławatnych**  
**E. A. HEURICH,**  
 2. Róg Miodowej i Senatorskiej 2,  
 otrzymuje ciągle świeże transporta **Kretonów ruskich** na  
 suknie, meble, firanki, wyrabianych wyłącznie w pierwszorzę-  
 dnych fabrykach Moskiewskich, podług najświeższych deseni  
 kretonów francuzkich.  
**Panom handlującym ceny hurtowne.** k-6881

**KORTY.**  
**Dyrekcja Fabryk  
 W ALBERTYNIE,**  
 zawiadami niniejszem Szanowną Publiczność, iż główny skład na Króle-  
 stwo Polskie wyrobów teje fabryki, przeniesiony został do  
**pp. Ring & Herbst**  
 w Warszawie, róg Senatorskiej i Bielańskiej Nr 16. k-10158

**W O R K I**  
 zagraniczne nowe do maki, oraz  
**Gwoździe maszynowe Koniecpolskie,**  
 sprzedaje  
**Kantor Stanisława Józefa Lawendel.**  
 KRÓLEWSKA Nr 31. k-9454

**!!! GODNE UWAGI !!!**

**STANISŁAW ROSENBERG,**  
 prowadzący od lat 15-tu  
 Magazyn wszelkiego rodzaju towarów łokciowych, zagranicz-  
 nych, krajowych i ruskich przy ulicy Zabiej Nr 1, sklepu  
 Nr 6-ty, vis-à-vis Ogrodu Saskiego, obok sklepu rękawiczek P. Nivet.  
 ma honor oznajmić Szanownej Publiczności, iż zaszczytując się zaufaniem  
 wyjednania sobie przez pracę i uciwice postępowanie w ciągu 15-to let-  
 niego swego istnienia u wieloimnych swoich kundmanów uważał za zawsze  
 za zbyteczne ogłaszać się z swym handlem blageryjnemi, przez kryjących  
 się z firmą używanemi.  
 Dla położenia tamy tej bładze powszechnie potępiającej się, postanowiłem:  
 1) **Sprzedawać swoje towary przeszło o 10% taniej** od cen  
 ogłaszanych przez tak zwane firmy „ostatni miesiąc wyprzedaży”, lub  
 „Wielka, dotychczas niepraktykowana sprzedaż”, oraz  
 2) **Zaprowadzić ceny stałe,**  
 a dla przekonania Szanownej Publiczności o tem, podają poniżej ceny, po  
 jakich ja w sklepie moim sprzedawać będę przeszło o 10% taniej te same  
 towary, za które kryjący się z firmami handlarze biorą 10% wyżej, i tak:  
**Sztuka płótna krajowego 30 1/2 łok.** (ogłaszane przez nich) po rs. 4.50,  
 sprzedaje za rs. 4.  
**Perkal wyborowy 1 1/2 łok. szer.** (ogłaszane przez nich) łok. po kop.  
 12 1/2, sprzedaje za kop. 11 1/2.  
**Prześcieradła gotowe wyborowe** (ogłaszane przez nich) po rs. 1, sprze-  
 daje za kop. 85.  
**Barohan w deseni** (zwany flanela), (ogłaszany przez nich) po kop. 20,  
 sprzedaje za kop. 18.  
**Purpur najlepszy czerwony** na wyspy, (ogłaszany przez nich) po kop. 30,  
 sprzedaje za kop. 27 1/2.  
**Creton** (nazwany „Zdrowia”), 1 1/2 łokcia szerokości (ogłaszany przez nich)  
 po kop. 15, sprzedaje za kop. 14.  
**Creton kolorowy** w rozmaite desenie (ogłaszany przez nich) po 12, sprze-  
 daje za kop. 11.  
**Cretony gładkie** (ciemno-granat, zielone i bordo), (ogłaszane przez nich)  
 po kop. 16 1/2, sprzedaje za kop. 15 1/2.  
**Korciki** (zwany angielski skóra) (ogłaszane przez nich) po kop. 20, sprze-  
 daje za kop. 18.  
**Ręczniki kuchenne**, (ogłaszane przez nich) po k. 12, sprzedaje za k. 11.  
**Kołdry pikowe** (wyborowe) duże (ogłaszane przez nich) po rs. 3, sprze-  
 daje za rs. 2.85.  
**6 Serwet adamaszkowych deserowych** (ogłaszane przez nich) po kop. 60,  
 sprzedaje za kop. 55.  
**6 Serwet stołowych**, (ogłaszane przez nich) po rs. 1.80, sprzedaje za rs. 1.65.  
**Aksamit czarny**, (ogłaszany przez nich) rzeczywiście wartości rs. 3.50, sprze-  
 dawany rs. 2.40, sprzedaje za rs. 2.20.  
**Aksamit Lyonski**, czysto jeawabny (ogłaszany przez nich) rzeczywiście  
 wartości rs. 6.25, sprzedawany po rs. 4.20, sprzedaje za rs. 3.95.  
**Matorje czarne** (ogłaszane przez nich), rzeczywiście wartości rs. 1.50,  
 sprzedawane po rs. 1.05, sprzedaje za kop. 97 1/2.  
**Atlas kolorowy** (ogłaszany przez nich), rzeczywiście wartości rs. 1.10,  
 sprzedawany po kop. 75, sprzedaje za kop. 70.  
**Satin nazwany Merveilleux czarny** (ogłaszany przez nich), rzeczywiście  
 wartości rs. 2.70, sprzedawany po rs. 1.80, sprzedaje za rs. 1.65.  
**Satin turque czarny** (ogłaszany przez nich), rzeczywiście wartości rs. 4,  
 sprzedawany po rs. 2.00, sprzedaje za rs. 2.25.  
**Kaszmiry czarne z Reims** (ogłaszane przez nich), rzeczywiście wartości  
 rs. 1.20, sprzedawany po kop. 95, sprzedaje za kop. 85.  
**Armury wełniane 8/4**, na paltociki i dołmany, sprzedawane po rs. 1.65,  
 sprzedaje za rs. 1.50.  
 Z tą jeszcze różnicą, iż towary moje są i będą zawsze świeże, nie zle-  
 żałe, nie wysortowane, kupowane wprost z pierwszego źródła, na co oryginal-  
 ne faktury na każde żądanie zaprodukowac mogę. k-10153

**!!! GODNE UWAGI !!!**

**Zarząd Mleczarni Lecznicej**  
 zawiadami, iż z powodu powiększenia inwentarza, jest w możności z dniem 1-m  
 Maja r. b. **zniżyć cenę mleka odbieranego** w składach z 25 kop. na 20  
 kop. za litr, cena zaś mleka dostawanego do domów, pozostaje po kop. 25.—Za-  
 mawiać i odbierać można dwa razy dziennie mleko świeżo udojone:  
 1) w Mleczarni Lecznicej, ulica Marszałkowska Nr 4a;  
 2) w Instytucie wód mineralnych W-go Dra Weinberga, w ogrodzie Saskim;  
 3) w Składzie wód mineralnych W-go Dra Weinberga, Marszałkowska Nr 67.  
 4) w Składzie wód mineralnych W-go Dra Weinberga, Elektoralna Nr 4.  
 5) w Składzie wód mineralnych W-go Karpińskiego, Nowy-Swiat Nr 51.  
 6) w Składzie wód mineralnych W-go Karpińskiego, Miodowa Nr 3.  
 7) w Składzie wód mineralnych W-go Karpińskiego, Senatorska Nr 14.  
 8) w Składzie mleka zsiadłego kuracyjnego, Niecała Nr 8.  
 Mleko zsiadłe wydaje się tylko w składzie przy ulicy Niecałej Nr 8.  
**Cena porcji kop. 7 1/2.** k-9615

**SKŁAD  
 ANDRZEJEWSKIEGO i NICKIEGO**  
 na placu Ś-go Aleksandra Nr 3,  
 ma zaszczyt polecić:  
 Materjały apteczne i Specjała lekarskie. Ognie Bengalskie pokojowe.  
 Farby, Lakier i Pokosty. Krochmale, Farbki i artykuły do prania.  
 Przetwory chemiczne do użytku technicznego. Essencję Octową.  
 Massy woskowe do podłóg. Ocet stołowy w butelkach.  
 Mydła toaletowe i Kosmetyki. Oliwę prowancką i do palenia.  
 Perfumy we flakonach i na wagę. Głans do obowią krajowy i zagraniczny.  
 Wodę Kolońską wyborową. Proszek Kajenny i Azjatycki na robactwo.  
 Benzynę we flaszkaach i na wagę. k-9905. Putzpomada i Proszki do czyszczenia metalu.

Do Składu Materjałów Aptecznych potrze-  
 bnym jest k10154  
**UCZEŃ,**  
 z porządnego domu. Zgłaszać się do Składu  
 Aptycznego, Marszałkowska Nr 52.  
**W MARCELLINIE**  
 za rogatką Belwederską,  
 54 MIESZKANIA LETNIE, złożone z dwóch  
 i czterech pokoi.—Wiadomość w Restauracji  
 p. A. Czulińskiej. k-9595

SUKNA.

FLANELE.

# Do wiadomości!

Od 8-miu już lat istniejący w Warszawie tylko przy ulicy **Senatorskiej Nr 22**, pierwszy i najlepiej renomowany Magazyn Ubiorów Męzkich, poleca Szanownej Publiczności nowo-nadeszły wielki transport gotowych ubrań męzkich, z najlepszych angielskich, francuzkich i bruńskich materiałów po możliwie najtańszych cenach. Garnitury zakietowe od 24 rs.; Marynarkowe od 18 rs.; Sak-palta letnie od 12 rs.; są także rozmaite gatunki dla wszelkiego wieku, gotowe ubrania dla chłopców starszych i garnitunki dla dzieci zawsze w wielkim wyborze na składzie.

O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając pozostaje z szacunkiem **E. Samet**,  
Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie tylko Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkol. k8624-

## CENY ZNIZONE W SKŁADACH WĘGLA I DRZEWA F. ŁAPIŃSKIEGO.

Korze WĘGLI grubych najlepszego gatunku z odstawa rs. 1.00.  
" " " z własnej kopalni „JAN” „ -95.  
" " kostkowych " " " -90.  
" " drzewnych " " " 1.15.  
Za sążen kubiczny DRZEWA sosnowego szczapowego z odstawa rs. 16.  
" " " olszowego " " " 17.  
" " " brzożowego " " " 18.

Do każdego sążnia kubicznego drzewa rąbanego dolicza się rs. 1 (jeden).—Odstawa atychmiastowa w wozach krytych blombowanych, stępem Magistratu ostemplowanych.

**F. ŁAPIŃSKI.**

Kantor Główny, Jerozolimska Nr 35. k-7674

# PIWO DROZDOWSKIE „FILJE.”

Sprzedż Piwa Drozdowskiego tak się powiększyła w ostatnich czasach, że Zarząd browaru czyniąc zadosyć licznie wyrażonym życzeniom Publiczności, dla udogodnienia nabywania piwa, niezależnie od Składu głównego, istniejącego od lat wielu przy ulicy **Miodowej Nr 15**, otwiera **cztery filje** sprzedaży wszystkich czterech gatunków piwa, a mianowicie:

1. W składzie win i delikatesów **J. Zahorskiego, róg Marszałkowskiej i Siennej.**
2. W składzie win, herbaty i towarów kol. **A. Roesler & Comp., Elektoralna, wprost Banku Polskiego.**
3. W składzie win i towarów kolonialnych **C. Wilkaniac, plac Ś-go Aleksandra.**
4. W składzie win i delikatesów **J. Lijewskiego i S-ka, Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła Ś-go Krzyża.**

W filjach tych Piwo Drozdowskie sprzedawane będzie **po tej samej cenie** co w składzie głównym:

1. **Piwo Marcowe** w białych flakonach kop. 12 1/2.
  2. **Simplex Drozdowski** w większych flakonach kop. 12 1/2.
  3. **Piwo Blade** na sposób Pilzeńskiego, w żółtych flakonach kop. 7 1/2.
  4. **Kuracyjne** w mniejszych białych flakonach k. 7 1/2.
- Szkló przy wszystkich gatunkach kop. 7 1/2. k-4251

## FABRYKA WYROBÓW Z BRONZU I INNYCH METALI Spółki Udziałowej,

nagrodzona srebrnym medalem na Wystawie Paryzkiej z 1878r. w Warszawie, ulica Tanka Nr 2831, 6 nowy, w domu własnym, wykonywa roboty z brązu, mosiądzu, srebra, miedzi, cynku i innych kompozycji metalowych, mających zastosowanie: w budownictwie, ozdobach świątyni, pałaców, salonów, bujarów, sklepów i w ogóle apartamentów bogatych pod względem wykończenia i gustu.—Wszelkiego rodzaju galanteryjne wyroby, figury, pomniki, płaskorzeźby, ornamenty, okucia do okien i drzwi wszelkiego rodzaju.

Przyjmuje przedmioty do złocenia ogniowe i galwanicznie, srebrzenia, niklowania i bronzowania.  
Podejmuje się odlewów z brązu, mosiądzu i innych metali z danych i własnych modeli, dla fabryk i wykonca takowe. k-5209-

**Ważna wiadomość dla pp. Dystrybutorów!!!**  
Fabryka Gilz do maszynek nowo-założona, na wielką skalę w Brześciu, wyrabia Gilzy z najlepszej Maisowej bibułki, pakowane po 250 i 500, i każde 10 tysięcy w osobnej mocno zbudowanej skrzynce, dogodnej do wysyłki na prowincję, a mając taniego robotnika, jest w możności sprzedawać taniej jak się dotąd praktykowało.—Sprzedż hurtowa uskutecznić się będzie w **Składzie Cygar p. L. Rubinroth w Warszawie, Nowy-Swiat Nr 29**, dokąd pp. Dystrybutorowie adresować się mogą. k-10236

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 73c (nowy 5).  
Redaktor **Wacław Szymanowski**.—Wydawca **Gustaw Gebethner**.

# ZAPĄŁKI

Z fabryki w Grochowie pod Warszawą  
**T. Bienkowskiego i S-ki.**  
Sprzedż hurtowa i detaliczna,  
w Składzie głównym, **Bielajska N. 8**,  
oraz w Handlaen: k-10031  
St. Winiarskiego, Nowy-Swiat Nr 62;  
W. Szuwalskiego, plac Zygmunta Nr 95  
i we wszystkich znaczniejszych Składach i  
Dystrybucjach w Warszawie i na Prowincji.

Na sezon **Wiosenny i Letni**  
ZNACZNY ZAPAS

# KOSZUL

męzkich kretonowych pranych, z cienkimi webowymi gorsami, mankietami i kołnierzami poczwórnemi.  
Cena pół tuzina:  
Rs. 12 k. 60, rs. 13 k. 20, rs. 14 k. 10.

# KOSZUL dla CHŁOPCÓW

pranych, białych, z webowymi gorsami.  
Cena pół tuzina od rs. 3 kop. 10.  
**KALESONOW**  
męzkich, z materiału bardzo trwałego.  
Cena pół tuzina od rs. 6 kop. 30.

Półkoszulków męzkich cienkich.  
Cena pół tuzina rs. 3 kop. 90.  
**WIEKI WYBÓR**

**Kołnierzyków i Mankietów**  
webowych, męzkich, damskich i dziecinnych, poleca Skład Bielizny i wyrobów trykotowych pończoszniczych

**J. NATANBLUTA,**  
egzystujący od roku 1871,  
**22 SENATORSKA 22,**  
wprost kościoła Ś-go Antoniego.

**UWAGA!!** Powyższa bielizna znajduje się od najmniejszej do największej miary i sprzedaje się również na sztuki. k-10199

# JULJANA PENKALA SKŁAD FUTER

W WARSZAWIE,  
**6. Senatorska 6,**  
przyjmuje wszelkie futra i dywany na przechowanie letnie, po cenach umiarkowanych; życzącym assekuje takowe od ognia. Uprasza również o zadyktowanie wszelkich zmian i poprawek przy składaniu futer. K-9046

**Magazyn Ubiorów Męzkich Aleksandra Zajtz,** egzystujący od lat wielu w domu zwanym Roeslera, przeniesionym został tymczasowo na Krakowskie-Przedmieście Nr 64 (pod Dzwonnicę). k-9963

# WSPÓLNIK

z 4,000 rs. do interesu handlowo-przemysłowego, nader korzystnego i poręcznego, na którym w roku zdubluje swój kapitał, raczy zostawić swój adres pod lit. **N. M. 100** w Warsz. Agenturze Ogłoszeń. Senatorska 22. k-9769

**Do sprzedania**  
po zwiniełej fabryce mydeł toaletowych:  
**PRASSA, różne SZTANCE, KOKS, OLEJKI, PUDEŁKA i t. p.**  
Wiadomość w lokalu fabryki, hotel Litewski, ulica Nowo-Senatorska, od godziny 5-7 wieczorem. k9478

**Dzielna Nr 9a.**  
**Zakład Wyrobów Stolarskich**  
przyjmuje specjalnie urządzenia  
**Sklepów, Aptek i t. p.**  
Ceny niskie. k9464

Zakład 6-cio klasowy nankowy żeński  
**JOANNY KRZYWOBŁOCKIEJ,**  
przy ulicy Mazowieckiej Nr 4, ma zasadyt powiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis niezennie, tak stałych pensjonów, jak i przychodnich, rozpocznie się d. 1 Maja (19 Kwietnia) i trwać będzie do 20 (8) Czerwca. Po wakacjach zaś, zapis uczniowie rozpocznie się 22 (10) Sierpnia i trwać będzie do 1 Września (20 Sierpnia). Egzamina wstępne będą się odbywać od 16 (4) Maja do 8 Czerwca (27 Maja). k-9993

**OSOBA**  
inteligentna, życzy sobie przyjąć miejsce Kassjerki lub zarząd tylko gospodarstwem w zamożnym domu w Warszawie; rekomendacje można powziąć od osób znanych i szanowanych.—Proszę się zgłaszać do Przytułiska, ulica Wileza Nr 3. k-9943

**Młoda Osoba**  
poszukuje miejsca kompanijki, sklepowej, gospodyni domu w Warszawie, na wsi, lub w Rosji, choćby w najodleglejszej stronie. Posiada rekomendacje osób najznakomitszych. Adresy pod lit. **J. W. 10**, uprasza składowca w **Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22.** k-9784

**Chee i musze**  
mieszkanie przy ulicy **Bielajskiej Nr 19, na 1-m piętrze,** w jaknajkrótszym czasie opróżnić, a przeto  
**WYPRZEDAJĘ**

poniżej wymienione towary po niepraktykowanie taniej cenie.  
a mianowicie: k9112  
**Koszule** męskie dobrego fasonu, od k. 95, z webowymi gorsami od rs. 1 kop. 30.  
" męskie płócienne, od rs. 1 k. 80.  
" damskie perkalowe od kop. 75, gotowe bez szwów od kop. 90.

**Prześcieradła** gotowe od kop. 65.

**Powłoczki** gotowe od kop. 65.

**Różna batystowa Bielizna.**

**Kalesony** z pół płótna Creas, od k. 55, damskie wyborowe, od kop. 90, (wartości od rs. 1 kop. 80).

**Gorsety** do nosa ze szlakami, od rs. 1 kop. 20 za tuzin.

**Chustki** jedwabne, od rs. 1 kop. 50 (wartości od rs. 2 kop. 50).

**Gorsy** haftowane, męskie i damskie, od kop. 65.

**Chustki** wełniane w wielkim wyborze od rs. 1 kop. 20 (wartości od rs. 2 kop. 50).

**Pończochy** damskie od kop. 35, dziecinne od kop. 20.

**Skarpetki** różne wyborowe. od kop. 25.

**Kołnierzyki** męskie i damskie, od k. 20.

**Parasole** deszczowe, od rs. 1 kop. 50, damskie po niestęchanie niskich cenach.

**Parasolki** różnej szerokości, od kop. 10 do kop. 14.

**Perkaie** gotowe, kortowe, od kop. 80.

**Halki** kretonowe, od rs. 1 kop. 35.

**Szlafroki** kretonowe od rs. 2 kop. 50 (wartości 3 rs.).

**Sukienki** włóczkowe, dziecinne, od rs. kop. 20.

**Krawaty, Langety, Wstążki.**  
Kupującym hurtownie odstępuje się rabat.

**Ul. Bielajska Nr 19,**  
mieszk. Nr 2, 1-sze piętro.

**OSTRYGI**  
**HOLSZTYŃSKIE**  
i Ostendzkie  
codziennie świeże otrzymuje i poleca  
**Handel Win i Delikatesów**  
**Ant. Stępkowskiego,**  
Wierzbowa Nr 5 k 6456

dozwoleno Cenzuroju Warшава 20 Aprjla (2 Maja) 1881 goda.  
Dodatek.



## NA MIESIĄC MAJ.

KSIĘGARNIA GEBETHNERA I WOLFFA W WARSZAWIE

poleca następujące książeczki, własnym jej wydane nakładem:

**Miesiąc Maj,** poświęcony Najświętszej Marii Pannie, przerobiony z włoskiego, dla użytku Polaków, przez **Ks. Ign. Hołowińskiego.**—Wydanie czwarte, kop. 80.

**Wianeczek Majowy,** Najświętszej Boga Rodzicy Mariji, przez **Ks. K. Antoniewicza,** kop. 10.

**Miesiąc Marji.** Nabożeństwo do Matki Boskiej z Lourdes, skrócone i podzielone na 31 dni miesiąca, z dodaniem modlitwy stosownej na każdy dzień, przez **H. Lassere,** kop. 45.

Jak również posiada wszystkie inne wydania Majowego Nabożeństwa i zamówienia na nie z prowincji, w najkrótszym uskutecznia czasie. D-10070

NAKLADEM

**Maurycyego Orgelbranda,**

naprzeciw posągu Kopernika, z

wyszła

3-tomowa powieść

**Sila przeznaczenia,**

(Armada)

**WILKIE COLLINSA,**

Tłumaczenie z angielskiego.

Cena rs. 3. Z przes. poczt. rs. 3 k. 30.

Autor rozgłośniego imienia, powieściopisarz, znany jest i u nas z kilku dzieł.

„Sila Przeznaczenia“ należy do oznaczających się wielkiem zajęciem czytelnika i utrzymaniem napiętej ciekawości do samego końca rozwiązania węzła niezwykłego.

Nakładem tejże firmy wyszedł poprzednio

4-tomowy romans

**Fryderyka Spielhagena**

**Natury Zagadkowe,**

Cena rs. 4, z przes. poczt. rs. 4 k. 40.

Słynny autor sławę swoją zawdzięcza „Naturze Zagadkowej“.

Romans to istotnie mistrzowski. 9277D

Zeszyt IV i V kończące 1-szy tom

**Historji Filozofji**

Materialistycznej

**F. A. Langeego,**

opuszczył prasę.

Wydawnictwo Bernarda Lesmana.

ORLA Nr 2. K10151

Nowa Polka Fährbacha

**p. t. Rendez-vous,**

wyszła świeżo z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. — Cena kop. 22½. Skład główny w Księgarni G. Centnerszvera, Marszałkowska Nr 73, wprost Zielonego placu. 99010

Potrzebny jest 10145D

**Kucharz**

bezzenny, na wieś, od 1 Czerwca r. b.—Wiadomość: ulica Chmielna Nr 12, stróż wskaże.

**Młody Człowiek,**

który pracował w pierwszorzędnym interesach handlowych, obeznany dokładnie z rachunkowością, buchalterią, ekspedycją na komorze i tym podobne. poszukuje jakiego korespondenta, buchaltera, lub kasjera na żądanie gwarancja hipoteczna do wysokości 10,000 rubli. Adresy proszę zostawiać w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. H. A. 10079D

Nakładem Księgarni Jana Breslanera,

ulica Miodowa Nr 489,

opuszcili prasę dzieła p. t.

**Najnowszy Sekretarz,**

czyli Przewodnik

do pisania listów, próśb, kontraktów, zawierających zoiór Powinszowań i przepisy wekslowe i prawne i t. d. Wydanie trzecie. Cena z przesyłką rs. 1, kop. 50. Mały Sekretarz (Wyciąg z najnowszego Sekretarza). Cena z przesyłką kop. 60 (złp. 4). 9677—D

Potrzebni są:

**Subjekt i Uczniowie**

obeznani z handlem, do Składu Win i Towarów kolonjalnych Czernieckiego.—Ulica Chłodna Nr 28, róg Żelaznej. 10050D

**Wykształcona Niemka**

z wesołym usposobieniem, poszukuje godziny konwersacji i demi-placu, pod adresem F. M. S. w Redakcji Kur. Wars. 9217D

**Kucharka**

doskonale umiejąca gotować i znająca się na gospodarstwie wiejskiem, potrzebna jest na wieś. Zgłaszać się można codziennie rano, od godz. 9 do 12, przy placu św. Aleksandra Nr 1, do Właściciela domu. 10130D

Potrzebne są

**PANNY**

podręczne, do Pracowni sukien damskich.—Ulica Dzika Nr 3, w prawej oficynie, na 1-m piętrze. 9989D

**PANNY**

podręczne i do staników potrzebne są, do Magazynu W. Kwiatkowskiego, róg Niecałej i Wierzbowej, dom hr. Krasieńskiego. 9829D

Potrzebne są

**PANNY,**

uzdolnione do szycia bielizny na maszynie.—Wiadomość w Magazynie Bielizny na wprost kościoła Przemienienia Pańskiego, lub pod Nr 1/1791/2 ulica Ciasna u rzadcy domu. 99376

**OSOBA**

przybyła z Litwy, wdowa, mająca troje dzieci, z których dla córki osoby młodej, mającej lat 18, poszukuje miejsca do gospodarstwa, lub towarzysztwa osoby wiekowej.—Ulica Sosnowa Nr 4, mieszkania 22, na dole. D-9374

**BIURO**

**KAUCJONOWANE KOMISOWE**

**Józefa Łuczynskiego,**

Krakowskie-Przedmieście Nr 6,

vis a vis 8-go Krzyża.

Zawiadamia, że są do umieszczenia Nauczycielki i Nauczyciele, osoby potrzebujące lekcji prywatnych i muzyki, Rzadcy dóbr i t. p.—Potrzebne są **Bony niemiecki i francuzki** D-9444

Przez Rząd zatwierdzone Kaucjonowane Biuro rekomendacji Guwernerów i Guwernatek 92177

**Juljana Załęskiego,**

jak dawniej (od lat 20) tak i nadal prowadzone będzie pod kierunkiem

**Karoliny Załęskiej,**

przy ulicy NIECAŁEJ Nr 4.

Do Pracowni Pończosznicy, przy ulicy Zgoda Nr 1, potrzebna jest

**Panna,**

do przeglądania i wykończania pończoch, na stałą pensję 9962D

**Osoba Młoda,**

obznajmiona w szyciu i kroju krawieczyzny, mogąca zająć się wyroczaniem pani domu w gospodarstwie, lub też do towarzysztwa jednej osoby.—Wiadomość: ulica Jasna Nr 7, adresa proszę składać u stróża domu. 10000D

**Agronom**

władający językiem polskim i niemieckim, obeznany z swym fachem praktycznie i teoretycznie, poszukuje jako Rzadca miejsca. Adres: J. M. postagerue Inowrocław, Ks. Poznańskie. 10006D

Potrzebna jest zaraz

**PANNY,**

do szycia bielizny na maszynie Wellera i Wilsona.—Ulica Oboźna, domu Nr 2, mieszkania 22, do Godlewskiej. 10025D

## NIEMKA

posiadająca bardzo dobrze język angielski i uzdolniona w szyciu, poszukuje obowiązku w zamożnym domu.—Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 26, mieszk. 23. 9969D

## Jest Pomieszczenie

dla trzech, lub dwóch Panierek uczęszczających do Zakładów naukowych, opieka rodzicielska i spokojność zapewnią się.—Ulica Iłża Nr 12A, mieszk. 1, widzieć się można każdego dnia do godz. 4 po południu. 9739D

## Rządca,

który od lat 10-ciu zarządzając majątkami, posiada chlubne świadectwa i odwzajemnić może na rekomendację wiarogodnych osób, poszukuje posady, za wynagrodzeniem umiarkowanym. Dotychczasowy swój obowiązek opuszcza z przyczyn od niego niezależnych. Wiadomość przy ulicy Pańskiej pod Nr 24a, mieszkania Nr 4, rano do godziny 10 i po południu od 4-tej. —9633—D

**Potrzebne są Panny,**

do szycia Słomkowych Kapeluszy, Krakowskie-Przedmieście dom p. Kociołkiewicza Nr 32 nowy 103, do Pani Gross, w podwórzu, na 2-gie piętro. —9731—D

Potrzebna jest

**Osoba,**

do pomocy w Sklepie, z kaucją.—Wiadomość w Magazynie Józefiny, ulica Nowo-Senatorska Nr 4. 10003D

Potrzebna jest

**Francuzka**

do konwersacji, codziennie godzinę, w zamian za przyzwoity obiad.—Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 1, mieszk. Nr 5, 3-cie piętro, pomiędzy godz. 1-szą a 4-tą. 99934

## OSOBA

znająca kraj, potrzebna jest do fasonów z bielizny, także **Panny** uzdatnione i podręczne znajdują miejsce.—Wiadomość w redakcji Nowych Mód Paryskich, Niecała Nr 8. 99914

## Panna.

Zajęcie stałe w prywatnym domu, dla przychodnej Panny, znającej dobrze krawieczyznę.—Wiadomość na ulicy Elektoralnej Nr 47, mieszkania 24. 9977D

## POSESJA

od stacji Ruda Guzowska 3 mile odległa, jest do sprzedania zaraz lub od św. Jana, dom położony w ładnym położeniu, pod miasteczkiem, o 6-ciu pokojach, z wszelkimi wygodami, ładnym ogrodem owocowym, przestrzemi 200 przętów.—Wiadomość: Chmielna Nr 42, od godziny 3 do 6 po południu. Stróż wskaże. 910225

## PLACE

70,000 łokci kwadr., przy stacji kolei żel. „Praga“, są do sprzedania, w części, lub w całości, z pozostawieniem całego szacunku na hipotece na lat kilka, za wypłatą 1/30 części onego przy sprzedaży, lub też na zamianę na domy.—Wiadomość: ulica Solna Nr 12, mieszkania Nr 3, od godziny 12-tej do 4-tej. 910241

## Willa

murowana obszerna, z ogrodem, tuż przy stacji kolei, wśród lasu sosnowego, blisko Warszawy, do sprzedania, oraz letnie mieszkanie tamże do najęcia.—Dla bliższego porozumienia i obejrzenia planu zgłosić się na ulicę Smolna Nr 1a, lokalu Nr 8.—Również willa w Warszawie, z dużym ogrodem i plac na jaką fabrykę do 60,000 łokci, mogący być podzielony. 910188

Zadana jest

**Summa rs. 375.**

O bliższych warunkach porozumieć się będzie można osobiście, bez pośrednictwa osób trzecich. Adresa składać uprasza się w Redakcji Kurjera pod lit. F. Z. 910214

## Lekcje Tańca

udziela dla osób dorosłych i w osobnych godzinach wyłącznie dla dzieci.—Dzielnia Nr 3. 910180

## Są do sprzedania

pejzaryzki olejne stare, akwarelle i inne.—Róg Wspólnej i placu 8-go Aleksandra Nr 5, mieszkania Nr 8, od 10 godz. rano. 910166

Juz wyszło z druku i jest do nabycia w wszystkich księgarniach całe dzieło pod tytułem:

## NAJLEPSZA METODA

do nauki języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, opracowana przez **Platona v. Reusner.** Cena całego tomu, obejmującego 29½ arkuszy druku dużego formatu rs. 2 kop. 75. Prenumeratorzy posiadający zeszyt I, mają prawo wykupu zeszytu II po kop. 85 i zeszytu III po kop. 60 tylko do 15 czerwca r. b. Dodatek bezpłatny do zeszytu III niekompletnego jest już do nabycia w księgarniach. 9960D

Potrzebne są

**PANNY**

podręczne do krawieczyzny. Ul. Nowolipie Nr 43, mieszkania Nr 18. 910204

**Panny!**

Kompletnie uzdolnione, są potrzebne do pracowni sukien M. Perdzynskiej. Krakowskie-Przedmieście Nr 79, mieszkania 6. 910160

Potrzebna jest

**Panna,**

podręczna i do nauki sukien F. Piotrowskiej. Nowy-Swiat Nr 68, mieszk. 34.—Tamże nauka kroju metodą ułatwioną. 910162

Potrzebne są

**PANNY,**

dobrze szyjące krawieczyznę na maszynie Wehlera, i do staników. Włodzimierska Nr 4, mieszkania Nr 11, w dziedzińcu wprost bramy. 910220

**Uczeń klasy 6-ej,**

gimnazjum filologicznego, z upoważnienia władzy szkolnej, życzy sobie wyjechać na czas wakacyjny, na wieś, dla przygotowania do gimnazjum.—Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. F. H.

## Młody człowiek,

dobrze znający się na agronomii, poszukuje obowiązku rzadcy, od dnia 24 Czerwca 1881 r. Porozumieć się można piśmiennie, stacja pocztowa Zakroczym, pod lit. M. J., lub też na ulicy Miodowej pod Nr 10, mieszkania Nr 18, u W. Filipowicza. 910221

## NIEMIEC,

rodem z Szlązka, w wieku podeszłym, znany wielu zacnym rodzinom tutejszym, jako zdolny i sumienny pedagog, poszukuje, po długotrwałej chorobie, na nowo zajęcia nauczycielskiego w kierunku humanitarnym. Wiadomość u W-go E. Wende, księgarnia w Warszawie. 910172

## Fotograf,

na prowincji, potrzebuje **Pomocnika,** przezwaznie Retuszera. Wiadomość w Składzie Materiałów Aptecznych J. Mrozowskiego, Miodowa Nr 6. 910181

## Młoda Osoba,

znająca się na gospodarstwie i praniu, poszukuje miejsca.—Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 8, u p. Michałowskiej. 99953

**PANNY**

kompletnie uzdatnione do strojów damskich i do szycia stomy, potrzebne są do magazynu E. Boguckiej, Zabia Nr 4. 99915

Polski Skład Nici, ul. hr. Berga Nr 11.—Wybór Crzebieni damskich i do czesania paryskich. —Colliers.—Portmonetki.—Spinki.—Wybór Pończoch jedwabnych i wszelkich wyrobów pończosznicych z własnej fabryki, odznaczonej Medalami, oraz Paryskich. 9-3273

**Młoda Francuzka,**  
z dobrymi świadectwami, może znaleźć na-  
szychmiast miejsce jako bona do dzieci. Zgła-  
rzać się piśmiennie pod adresem. A. Z. poste  
astante, Konin. d10264

**Młody Człowiek**  
(Liflandczyk), poszukuje pomieszkania wraz ze  
stołem przy rodzinie niemieckiej. — Adresa  
z wymienieniem warunków, uprasza składać  
w hotelu Lipskim pod liter. M. F. d10164

Potrzebne są  
**PANNY**  
do krawiecczyzny. — Ulica Marszałkowska  
Nr 60, mieszkania 13. d10231

Potrzebna jest  
**Bona**  
do domu rodzinnego ruskiego, znająca języ-  
ki: niemiecki, francuzki i muzykę. — Ulica  
Instytutowa Nr 4, mieszk. Nr 2. d10257

**Ważna Wiadomość!!**  
Ktoby życzył sobie z niewielkim kapitałem  
(10,000 rs.) nabyć DOM, a przytem i objąć  
posadę, raczy się zgłosić do kantoru Luczyń-  
skiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 6, 1-sze  
piętro. d10258

**Koldry**  
przyjmują się do roboty; tamże przyjmuje się  
wszelkie szycie i obrabianie na maszynie po  
1/2 kop. od łokcia. — Ulica Piękna Nr 32,  
mieszkania Nr 66. d10233

**Obiady prywatne**  
z trzech potraw, na maśle, za 10 rs. mie-  
sięcznie. — Wiadomość w kiosku przy Ko-  
perniku. d10228

**Mamka**  
ze świeżym pokarmem. — Ulica Freta Nr 7,  
w podwórzu. d10225

**MAMKA**  
z młodym pokarmem jest u Akuszki Brze-  
zowskiej. — Ulica Wielka Nr 13 nowy. d10250

Są do sprzedania  
**dwa Magle Wiedeńskie,**  
prawie nowe. — Ul. Nowogrodzka Nr 5. d10213

**RS. 4,000**  
każdego czasu do ulokowania na nierucho-  
mość warszawską, bezpośrednio po Towar-  
zystwie kredytowym. — Wiadomość w kance-  
larii Notariusza Jałowickiego. d10203

**Pudel czarny,**  
mający rok jeden, czystej rasy, bardzo pię-  
kny, jest do sprzedania. — Nowogrodzka Nr 3,  
mieszkania Nr 11. d10197

Do sprzedania za Rs. 400  
**Koń wrony,**  
Fosy, chodzi w parze i pojedynczo. — Ulica  
Wiejska Nr 17, u furmana Panina. d10224

d10251 **Do sprzedania:**  
Kozetka i 6 Taboretów, z pokrowcami, za  
rs. 45, Łózko żelazne rs. 9, Zegar ścienny  
regulator rs. 16, oraz inne ozdobne rucho-  
mości. — Nowe-Miasto Nr 17, 1-sze piętro.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania wszystkie  
**Meble.**  
Widzieć można od godziny 11-tej rano. —  
Ulica Widok Nr 6, mieszk. 5. d10200

**Sikawki na kółkach**  
do polewania ulic, po cenie rs. 30, 38 i 45,  
poleca fabryka **Weschke i Peine.** — Ulica  
Zytunia Nr 9a. d10247

**LODOWNIA.**  
Ulica Smolna Nr 1a, wprost Szpitala Oftal-  
micznego, całodzienna sprzedaż lodu, tak na  
miejsce jak i z odstawą, w Hościach od pół  
puda. Obstalunki na stałą dostawę przy-  
jmują się na miejscu. d10191

Jest do sprzedania  
**Kora dębowa**  
z 20 wlok lasu dębowego, 7 wiorst od Wi-  
sty, 2 wiorst od kolei. — Interesanci racza  
adres złożyć w Redakcji tegoż pisma pod  
lit. A. A. K. d10196

Z powodu wyjazdu do odstąpienia dla kobiety  
d10205 **Interes handlowy**  
dobrze procentujący, a wymagający nader  
małego kapitału. — Wiadomość: ulica Nowo-  
Senatorska Nr 7. Stróż Ignacy wskaże.

**FABRYKA OBIC PAPIEROWNYM**  
POD FIRMA  
**J. FRANASZEK,**  
dawniej A. VETTER & Comp., egzystująca od 1829 r.  
przysposobiła Obicia Papierowe **najświeższych deseni i kolorów**, w gatu-  
kach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujące materje złotem i sre-  
brem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykony-  
wają się. — **Ceny stałe niskie**, gdyż fabryka uorganizowaną została podług osta-  
tnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.  
**Rolety i Ceraty w wszelkich gatunkach.** d-10185  
SKŁAD GŁÓWNY: 15. Krakowskie-Przedmieście 15.

**Magistrat**  
**Miasta Warszawy**  
podaje do publicznej wiadomości, że z przy-  
czyny zachodzącej potrzeby reperacji dolne-  
go pokładu z desek na moście drogi żelaz-  
nej pod cytadela, przejazd i przechód pie-  
szych będą wstrzymane od dnia 23 kwietnia  
(5 maja 1881) roku aż do czasu ukończenia  
robót. 10273d

**Rodowita Francuzka**  
i  
**Student Uniwersytetu**  
pierwsza może mieć stałe miejsce do dzieci,  
drugi za korepetycje otrzyma życie i miesz-  
kanie; zgłosić się mogą na plac Zamkowy Nr  
103 nowy, do właściciela domu. 10255d

**Dla Młodego Człowieka**  
znającego języki polski, francuski rosyjski i  
niemiecki, mianowicie dokładnie 2 pierwsze,  
jest wakans w jednym z znaczniejszych kan-  
torów ekspedycyjnych pogranicznych. Zgła-  
szania piśmiennie składać w kantorze Kurje-  
ra Warszawskiego pod lit. A. Z. 25. 10246d

Do dóbr pod Warszawą potrzebnym jest  
**E K O N O M,**  
który może zastąpić rządę, z dobrymi świa-  
dectwami. — Wiadomość u p. Silbersztyka,  
Wielka Nr 13. 10252d

**Student Uniwersytetu,**  
znający język niemiecki i francuski, udziela  
lekcje języków starożytnych, rosyjskiego i  
matematyki, plac św. Aleksandra Nr 7, m. 9,  
pierwsze piętro. 10,253d

Potrzebną jest zaraz  
**Bona Niemka,**  
znająca język niemiecki i mogąca dzieciom  
udzielać początków w tymże języku, wyma-  
ganą jest dobra rekomendacja. Bliższa wi-  
adomość Nowy-Swiat 36, mieszk. 6, do godzi-  
ny 10 rano i od 2 do 4 po południu. 10254d

**Paryżanin,**  
posiadający dyplom i długoletnie doświadcze-  
nie w wykładzie swego języka, znający tak-  
że język niemiecki, pragnie udzielać lekcje  
tak gramatyki jak i konwersacji lub przy-  
jąć całe miejsce. Wiadomość u E. Dobieckiej,  
ulica Berga Nr 11. 10262d

Przyjmuje się  
**wszelką krawiecczyznę i**  
**Stroje damskie do roboty.**  
Nowy-Swiat Nr 46, 2-gie piętro. 10232d

**PANNY.**  
Potrzebną jest **Maszynistka** do białizny i  
podręczna. Ulica Miodowa Nr 9.  
10248d **Borscka.**

Z powodu wyjazdu są do sprzedania po  
bardzo niskich cenach:  
**Garnitury Mebli,**  
krzesła, lustra, przysnie kompletny i przed-  
mioty gospodarskie. Ulica Piękna Nr 4, róg  
alei Mokotowskiej, w mieszkaniu pułkownika  
Esantowa. 10269d

**OBWIESZCZENIE.**  
Delegacja Likwidacyjna b. Domu Zleceń Rolni-  
ków Nadwiślańskich, Lubelsko-Sandomierskich.  
Podaje do wiadomości Akcjonariuszów, że na zasadzie upoważnienia JW-go Naczel-  
nika Gubernii Lubelskiej z dnia 7 kwietnia r. b. Nr 4,023, odbędzie się w mieście Lubli-  
nie w hotelu „Wiktoria” w dniu 18 (30) Maja r. b., od godziny 4 po południu, Ogólne zebranie  
Aktionariuszów likwidującego się Domu Zleceń Rolników Nadwiślańskich, na które zebra-  
nie Akcjonariuszów mają prawo wstępu i głosu wszyscy posiadacze akcji w obiegu jeszcze będących, oraz posia-  
daczce dowodu, że akcje swa złożyli Delegacji Likwidacyjnej, bądź to dla wymiany na goto-  
wiznę, bądź też na zapłatę długów Domowi Zleceń należnych.  
Przedmiotem narad i decyzji Ogólnego Zebrania będzie wysłuchanie i rozpatrzenie  
sprawozdania Delegacji Likwidacyjnej, oraz bilansu, niemniej wyrzeczenie co do dalszego  
postąpienia z zebranymi finansami i niezrealizowanymi dotąd aktywami.  
Lublin, dnia 11 (23) Kwietnia 1881 roku.  
Członek Delegacji Likwidacyjnej **Stanisław Illustrowski.**  
d-10240

**WYPRZEDAŻ WYSORTOWANYCH**  
**OBIC PAPIEROWYCH**  
z fabryki  
**J. Franaszek,**  
ulica Senatorska, na prost kościoła Ś go Antoniego. d10184

Jest do sprzedania  
**SAMOWAR**  
miedziany do gazu, na 180 szklanek, **Kran**  
do piwa długi. — Wiadomość ulica Podwał  
wprost Kapitulnej, w Sklepie Mydlarskim  
Nr domu 18. d-10056

**RESTAURACJA**  
pierwszorzędna, kompletnie urządzona, przy  
pryncypalnej ulicy położona, do sprzedania  
pod korzystnymi warunkami. — Wiadomość:  
ulica Pańska Nr 2, u właściciela domu, do  
godz. 10 rano i od 3-6 po połud. d10161

**Ważne dla budujących domy!!!**  
**Specjalny Skład Wentylato-  
rów pokojowych**  
w różnych gatunkach, własnego wyrobu, po  
niskich cenach, poleca Biuro Techniczne  
**K. Poszepnego** w Warszawie, **Zielna**  
Nr 5 róg Złotej. d10206

Do sprzedania d10215  
**Dwie Szafy**  
mahoniowe, na bibliotekę albo do magazynu,  
mało używane. Widzieć można od god-  
ziny 2 do 4 po południu, Krakowskie-Przed-  
mieście domu Nr 370/56, szwajcar wskaże.

W fabryce powozów F. La-  
skowskiego, na placu Ś-go  
Aleksandra Nr 5, są do sprze-  
dania **MODNE LANDO** i  
**PRELOTKA** używane, jest znaczny zapas  
powozów nowych modnych i gustownych, po  
możliwie taniach cenach. d10190

**Najtańsze Meble**  
i **Materace**, po rs. 110  
garnitur mebli, gustownie  
kryty; Szeslong rs. 25; Sofy; Kozety, oraz  
wiele innych mebli używanych, bardzo tanio,  
Ulica Zielna Nr 11, w Zakładzie Leopolda  
Brenert. —10266—d

**Do wypożyczenia Kapitały**  
rs. 5,000 zaraz i rs. 10,000 od 1 Lipca r. b.  
na domy murowane w Warszawie, po Towar-  
zystwie Kredytowym, Uprasza się o nade-  
ślanie adresów do Redakcji Kurjera, pod  
lit. K. 14. —10267—d

**DOMY.**  
Dwa Domy o 3-eh piętrach na Nowej-Prze-  
dziej, są do zamiany na Folwarki, Place, lub  
Domy. — Wiadomość: ulica Solna Nr 12, mie-  
szkania 3, od godz. 12 do 4. 10242—d

**Do sprzedania:**  
**Magazyn Mód** z kompletnym urządzeniem;  
Meble różne, mianowicie: garnitur mahoniowy,  
utrechtem kryty; Sofa wielka mahoniowa;  
Serwantka oszklona; Stolik do kart; Umywalnia i t. p. — Wiadomość: ulica  
Świętokrzyska Nr 14, w bliskości Poeczy. 10274d

**Repozytorja sklepowe,**  
urzędowej roboty, prawie zupełnie nowe,  
zdadne do magazynów bławatnych, składów  
sukna, lub interesów kolonialnych, oraz całe  
urządzenie gazowe, do sprzedania, za umiar-  
kowaną cenę. Wiadomość u Rządy domu,  
Miodowa Nr 3. d10171

**Są do wynajęcia, Mieszkania Letnie**  
w Skierńwiewicach, przy parku. — Wiadomość  
przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 16, stróż Pa-  
weł wskaże. 10265d

Jest do odstąpienia  
**SKLEP,**  
Dystrybucyjno-Norymberski, egzystujący od  
lat przeszło 30, w najlepszym i ruchliwym  
punkcie m. Warszawy. — Wiadomość w Kio-  
sku, ulica Długa wprost Bielańskiej. 10276d

**MEBLE**  
gotowe, nowe i używane, oraz  
**Materace i Sienniki,**  
W MAGAZYNIE  
**Piechowskiego i S-ki,**  
Długa Nr 19, piętro 1-sze.  
D-1951-

**Sprzedaz Materiałów  
BUDOWLANÝCH**  
**M. W. WILLMANN i S-ka,**  
Twarda Nr 13.  
krajowy Grodziec i Ce-  
ment zagranczne, różnych marek.  
Sulejowski i Redziński niega-  
szone, oraz staro-lasowane.  
**Wapno** sufitowa, **Gips, Tektu-  
ra** smołowa, **Smola** gazowa, **Ce-  
gl** ogniotrwała i **Glinka** ogniotrwała,  
zwycajna, **Glina, Piasek, i t. p.**  
Począwszy od najmniejszych ilości, po ce-  
nach bardzo umiarkowanych. D-9231

**KAPELUSZE**  
wiosenne i letnie, z dżetem ze  
stała, słomkowe i tiulowe po-  
leca w wielkim wyborze  
**Magazyn Paryzki**  
Królewska Nr 25. D9392  
**Warsztaty duże i mniejsze**  
oraz **Kuznia** dla kowala lub mechanika,  
oraz stajnie i wozownie i różne mieszkania,  
do wynajęcia.—Sienna Nr 56/1147T, pierwszy  
dom od parkanu Żelaznej ulicy. D8201

**MARJA FITKAŁ,**  
właścicielka **Fabryki Kwiatów,**  
przy ulicy Długiej pod Nr 16, zaopatryw-  
szy się w najświeższe modele zagraniczne,  
oraz wszelkie materiały i przybory w zakres  
wyrób kwiatów wchodzące, przysposobiła  
znaczący wybór kwiatów wiosennych, po ce-  
nach najumiarkowańszych, z jakim ma zaszczyt  
polecić się Sz. modystkom miejscowym  
i przyjeźdnym, jakoteż dalszym względem  
takawej dotąd Publicki. Sprzedaż hurtowa i  
detaliczna. D9202b

**Do sprzedania:**  
Żelaza zupełnie nowe, Prasa i inne przybory  
do kwiatów, oraz Modele paryzkie. Chmielna  
nr 27, mieszkania 26, od godziny 10-taj rano  
do 6 tej po południu. D-8543-

Są do sprzedania  
**Dwie Bryczki**  
na resorach, jedna w rodzaju koczka, druga  
mała, może być jedno lub parokonna, mało  
używane.—Wiadomość w Fabryce Powozów  
A. Diermajera, Leszno Nr 35. D9974

Jest do sprzedania na stacji Praga obok  
warsztatów kolei Nadwiślańskiej, w naj-  
lepszym punkcie D9983b

**PLAC,**  
lokal 3525, frontu 45, wraz z domkiem mie-  
szkalnym i komórkami, w miejscowości za-  
budowanej, przedstawiającej wiele korzyści.  
Wiadomość na Nowej Pradze, w domu p.  
Tonna, w Składzie Wędlin, obok Apteki.

Jest do sprzedania  
**FORTEPIAN**  
palisandrowy, w nowym fasonie, o 4 szprej-  
cach, z metalowym białem, o 7-mlu oktawach,  
w dobrym stanie, za przystępną cenę.—No-  
wy-Swiat Nr 25, mieszka. Nr 4. D9980

**Patent.**  
Zadaniem jest patent szynkarski,—mający do  
odstąpienia raczy się zgłosić na ulicy Kapi-  
tułnej Nr 5, mieszkania Nr 4. D9383

Z powodu słabości zdrowia jest do odstą-  
pienia w każdym czasie  
**RESTAURACJA**  
w Hotelu Litewskim na Nowo-Senatorskiej  
ulicy, pod przystępnymi warunkami. D9391

**Młoda Panienska**  
poszukuje zajęcia do sklepu lub do  
wyręczenia pani domu, znająca dobrze  
język polski, ruski i rachunki.—Wiadomość  
w Kiosku na Podwalu, wprost Kapitułnej.

**ULICA SLISKA**  
\*\*\*\*\*  
**NOWO-OTWORZONA**  
**FABRYKA KWIATÓW**  
\*\*\*\*\*  
**H. O.**  
\*\*\*\*\*  
**MODELE ZAGRANCICZNE,**  
**WYRÓB STARANNY.**  
\*\*\*\*\*  
**CENA TANIA.** D-9163

Numer domu 12. Numer mieszkania 4.

**Najlepsza Musztarda**  
w różnych gatunkach, w niczem niestę-  
pująca zagranicznym, nabyta ja można  
w każdym czasie, w fabryce **A. SCHWEJ-  
TZER,** w większych lub mniejszych ilo-  
ściach, to jest na GARNCE, KWATERKI,  
oraz w SŁOIKACH po umiarkowanej cenie, przy  
ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego Nr 19.

**2 Kredensa**  
orzechowe i Krzesła dębowe, urzędowej ro-  
boty, są do sprzedania.—Wiadomość w Ma-  
gazyne Bielizny przy ulicy Nowy-Swiat  
Nr 19. D-9411

**Różne meble,**  
naczynia stołowe i rzeczy kuchenne,  
z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania za  
cenę umiarkowaną.—Wiadomość przy ulicy  
Krakowskie-Przedmieście Nr 36, stróż wskaże.

**Fortepian**  
do wynajęcia, w dobrym stanie, o pół 7-mej  
oktawy, za cenę bardzo umiarkowaną. Wi-  
dzieć można od godz. 10-tej.—Żelazna Nr 34,  
mieszkania 3, 1-sze piętro. D9301

**Piekarnia Krakowska**  
wypieka trzy razy dziennie Kajzerki, trzeci  
wypiek o godzinie 5-tej po południu, których  
dostać można po filiach i gospodach. D9930  
Potrzebna jest

**Suma rs. 200,**  
na wysoki procent, termin 3 miesięczny,  
gwarancja zupełna.—Wiadomość w Kantorze  
Komisowym J. Luczyńskiego, Nr 6 Krakow-  
skie-Przedmieście. D-9968

**WÓZEK**  
dziecinny jest do sprzedania w dobrym sta-  
nie.—Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 68, mie-  
szkania Nr 24, w każdym czasie. D9991

Jest do sprzedania rzeźbiony  
**KREDENS dębowy.**  
Ulica Wileza Nr 12, stróż wskaże. D9999  
Przy ulicy Elektoralnej Nr 14, jest do wy-  
najęcia od 1-go Lipca r. b. D9919

**Budynek parterowy,**  
na warsztat rzemieślniczy lub fabryczny bez  
ognia, składający się z 4 pokoi i obszernej  
sali, z oknami weneckimi, przytem piwnica,  
komórka i gara.—Wiadomość na miejscu.

**PIANINO**  
zupełnie nowe, czarne, sławnej zagranicznej  
firmy, jest do sprzedania za przystępną cenę.  
Ul. Hoża Nr 5, na dole w oficynie, mieszka. 32.

**MEBLE,**  
mało używane, mahoniowe, pozostawiono do  
sprzedania w Zakładzie Tapicarsko-Dekora-  
cyjnym Karola Szczerewskiego.—Ul. Chmielna  
Nr 13, dom p. Liebert. D9990

Jest do wydzierżawienia rocznie lub do  
sprzedania w Skierniewicach niedaleko ban-  
hofu kolei

**DOM**  
składający się z 10 pokoi, 3 kuchni i za-  
budowań gospodarskich z dużym ogrodem  
owocowym.—Blizsza wiadomość: ulica Współ-  
na Nr 23a, mieszkania Nr 3, lub w Skierni-  
ewicach u W. Michała Krysińskiego. D9427

**Garderoba Damska,**  
nowa i używana, jest do sprzedania.—Ry-  
marska Nr 4, mieszkania 7, 2-gie piętro.  
Zastać można tylko od 10-12 rano. D9143

Do sprzedania  
**Majątek,**  
wólk 23, mórg 23, miary nowopolskiej, w  
powiecie Pułuskim, oddalony od stacji kolei  
Nadwiślańskiej wiorst 5, 1/2, wiorsty do szo-  
sy. Dom mieszkalny w dobrym stanie, blachą  
kryty, ogród w ładnym położeniu, bez służe-  
bności, płodozmian zaprowadzony od lat 10.  
Budynki w dobrym stanie.—Blizsza wiado-  
mość: ulica Bednarska Nr 8, mieszkania 1.

**Kuchmistrz!!!**  
Zawiadania J.W. P., że przyjmuje obsta-  
lunki tanio.—Wiadomość na Krakowskim-  
Przedmieściu Nr 43, w Handlu p. Roguskie-  
go wprost Skweru. D-9425

**PRACOWNIA SUKIEN  
I OKRYĆ DAMSKICH**  
**Marji Gałkowskiej,**  
Świętokrzyska Nr 35, róg Marszał-  
kowskiej, przyjmuje wszelkie zamówienia  
w zakres toalety damskiej wchodzące i wy-  
konywa takowe spiesznie według najśwież-  
szych modeli paryzkich, tak z materiałów po-  
wierzonych, jako też i z własnych.—Udziela  
lekcje kroju sukien i przyjmuje panienki do  
nauki. D-9394

Przyjmuję się do szycia  
**BIELIZNA,**  
Mężkie Koszule mogą być stalowane z mate-  
riałów własnych.—Ulica Żorawia Nr 3, lewa  
oficyna, 2 piętro, mieszkania 21. D-9431

**!! Nie dość na tem,  
że Tanio!!**  
Ale sumiennie wykończoną Bieliznę,  
tylko dostać można w specjalnym Składzie  
Płótna i Bielizny **ARTHUR,** ulica Ele-  
ktoralna Nr 6, czerwone znaki; oto niektóre  
ceny!! Koszule męskie i damskie, od  
kop. 90, Prześcieradła bez szwu od  
rs. 1, Calesony od kop. 70. Przyjmują  
się wszelkie obstalunki miejscowe, jakoteż i  
z prowincji; dla handlujących odstępuje  
się stosowny rabat.—**ARTHUR.** 6941b

**FABRYKA**  
**Kapeluszy filcowych**  
męskich, sprzedaje hurtowo i detalicznie, po  
cenach najprzystępniejszych, oraz przyjmuje  
różne silecwe Kapelusze do sprzedania.—Ulica  
Senatorska Nr 6.—**J. Leser.** —5732-D

**KROJU SUKIEN**  
damskich, podług metody rzeczywiste fran-  
cuzkiej, wyucza z całą sumiennoscia, bez za-  
danych szumnych przechwałek, w 12 lekcjach  
Kosteczka w Pracowni swej pod Nrem 6 przy  
rogu Zielnej i Złotej, dom Zeryka. D8766

Z powodu zmiany interesu do sprzedania  
**dwa Magle**  
Wiedeńskie.—Ulica Nowolipki Nr 32. D10027

**Para rasowych Koni**  
karecianyeh, dobrze wyjeżdżonych, maści  
brudno-kasztanowatej, jest do sprzedania.—  
Wiadomość przy ulicy Jasnej Nr 7, u stan-  
greta, do godziny 10 rano i od 3 do 6 po  
południu. 10021b

Za przystępną cenę do sprzedania  
**Meble orzechowe,**  
mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, ora-  
**2 Szafy** rozbiierane, **Szafka** do bielizny, **para**  
**Łózek, Umywalka, Stolik** do kart **Gar-  
niture** francuzki, **2 Lustra, Biuro** o 5-u  
szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół**  
jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka**  
i **6 Napoleonek** i **2 Dolmany.**—Ulica  
Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed  
domem, wprost bramy na dole. D9621

Do sprzedania  
**różne SUKNIE**  
i jedwabna jasno-popielata, Imbryk i Taca  
frazetowskie.—Wiadomość: Sienna Nr 4, trzeci  
jom od Marszałkowskiej. Stróż wskaże. D9826

**Dom z ogrodem**  
i 8 morgami gruntu, w tem dwie i pół łak,  
w pięknym położeniu, nad wodą, przy samej  
stacji kolei War.-Wied., tylko o dwie go-  
dziny jazdy odległy od Warszawy. Jest do  
sprzedania na bardzo korzystnych warun-  
kach. Wiadomość, ulica Nowolipki, Nr domu  
10, mieszkania 8. 10,028

Do sprzedania za przystępną cenę  
**Powóz**  
poczwórny, fabryki Rentla, zdalny do miasta  
i na wieś. Plac Teatralny Nr 7, wiadomość  
u stażgreta Stanisława. 10,111b

Do sprzedania bardzo tanio:  
**Łopaty, Grace i Łańcuchy**  
do inżynierskich robót.—Jerolimaska Nr 26,  
stróż wskaże. D9673

Do sprzedania  
**KANARKI**  
śpiewające; także jest **FUDEL** czarny  
rasowy do zycia.—Ulica Leszno Nr 29,  
mieszkania 7, na dole. D10071

**Fortepian**  
jest do sprzedania w dobrym stanie, za rs. 70.  
Ulica Miodowa Nr 6, wiadomość u Rzędzy  
domu. D10135

**Sklep spożywczy**  
z **Dystrybucją** jest do sprzedania, z ca-  
łem urządzeniem.—Wiadomość: ulica Chło-  
dna Nr 25 w Sklepie. 10030b

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

**Szafa jesionowa**  
rozbiierana i **Lustro duże,** w złoczonych  
ramach.—Ulica Chmielna Nr 50, mieszkania  
Nr 3. 10062b

**MASZYNA**  
ręczna, do szycia bielizy, jest do sprzedania  
za połowę ceny, zupełnie w dobrym sta-  
nie.—Ulica Senatorska Nr 2, wejście przez  
owocarnię, mieszka. 6, pierwsza piętro. 10041b

**Obiady prywatne**  
przy rodzinie.—Aleja Jerolimaska Nr 5, me-  
szkania Nr 2. D10129

Do sprzedania duży młody pies,  
**Dog,** D10011  
na Podwalu Nr 15/1500a, wiadomość u stróża.

Do sprzedania z powodu  
zmiany okoliczności  
**Fortepian**  
wiedeński, krótki, czarny, 7-mlu oktawach,  
z białem metalowym i szp. dżami, za 280 rs.  
Banhof Petersburski, mieszkanie kontrolera  
**Telegrafu.** D9924

Jest do odstąpienia każdego czasu  
**Zakład z Kawą i Herbatą.**  
Wiadomość przy ul. Złotej Nr 12. D9995

**Interes bardzo korzystny**  
zaraz do odstąpienia.—Wiadomość: **Bednar-  
ska Nr 18,** mieszkania 1, D10147  
D10134 Nowo otworzona

**Krajowa Pralnia Bielizny,**  
ulica Długa Nr 8, poleca się względem Sza-  
nownej Publiczności, pierze wszelką bieliznę  
bez użycia mieszanin szkodliwych.—Tamże  
potrzebne są zdolne Pracunki i Pracowaczki.

**OBIADY**  
prywatne.—Ulica Świętojerska Nr domu 8,  
mieszkania Nr 3, na dole. D10083

**Ankry żelazne**  
do murów, po 6 kop. za funt, u kowala T. F.  
Świętojerska Nr 24. D9665

Z przyczyny wyjazdu jest do odstąpienia  
**Zakład Restauracyjny.**  
Szeroki-Dunaj Nr 8. D9753  
D9814 **MAGLE.**

Z powodu śmierci są do sprzedania Angiel-  
skie Magle, z wszelkimi przyrządami; intere-  
sowane osobistości raczy zabrać bliższą wi-  
adomość w sklepie pieczywa, Braeka Nr 3.

Do sprzedania za przystępną cenę  
**MEBLE!!!**  
**ORZECHOWE,**  
bardzo mało używane, garnitur brokatelą  
kryty, 2 Szafy rozbiierane, garnitur francuzki,  
para Łózek, Szeslong skórą kryty, Biuro  
o 9-ciu szufladach frontowych, Kredens, Lu-  
stro, Stół jadalny z krzesłami i regulator.—  
Ulica Twarda wprost Marjańskiej Nr 10, w ofi-  
cynie na lewo, mieszkania Nr 26. D9604

**Suma Rs. 4,000**  
jest do wypożyczenia od każdego czasu, na  
hypotekę domu muirowanego w Warszawie,  
na warunkach przystępnych, bez pośrednie-  
stwa osób trzecich.—Wiadomość przy ulicy  
Elektoralnej Nr 34, u S. Opoczyńskiego, co  
dzień od godz. 4-6 po południu. D9813

**DO SPRZEDANIA:**  
Suknia czarna grenadinowa mało używana,  
Kostium spacerowe i letnie Okrycia, za bar-  
dzo dostępną cenę.—Ulica Marjańska Nr 2  
lit. B, mieszkania Nr 4, można zastać od go-  
dziny 9-tej do 12-tej po południu. D9848

